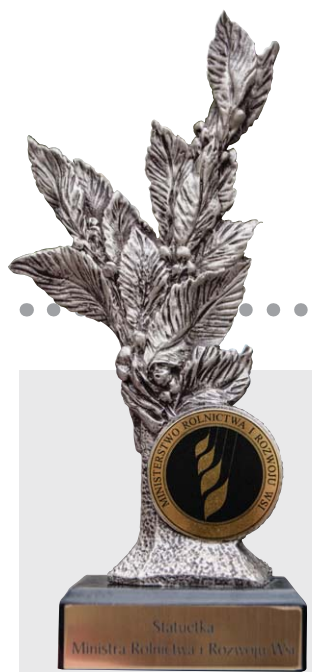




Z laboratorium na pola

SUKCES Jest ekologiczny i zwiększa plony nawet o 40 proc. Innowacyjny bionawóz z UMCS zbiera nagrody, a wkrótce pojawi się na rynku

STRONA 2

Udaję gałąź, człowieka

PRZYRODA Pisklęta nie zawsze potrzebują interwencji człowieka – tłumaczą ornitolodzy. Czasami nieświadomie robimy kłopot ptasiej rodzinie

STRONA 2

Witajcie wakacje!

SZKOŁA Wraca moda na skromne podarunki. Zamiast kwiatów dobrze widziane są też wpłaty na fundusz strajkowy

STRONA 3

Fabrykują uczniów i oskubują miasto

LUBLIN Prawie 2 mln zł sięgają dotacje nienależnie pobrane od miasta przez prywatne szkoły zawyżające liczbę uczniów. Z tej kwoty dobrowolnie zwrócono tylko...

25 tys. zł.

STRONA 4

dziennik Wschodni

WTOREK 18 CZERWCA 2019 r.

Demolka. Efekt sąsiedzkiego sporu?

ZEMSTA Zniszczone maszyny do cięcia kamienia, tokarka, ozdoby nagrobne, sprzęt biurowy, uszkodzone samochody – to efekt sobotniego ataku na zakład kamieniarski w Wąwolnicy. Kamieniarz oszacował swoje straty na ponad 100 tys. zł

RADOSŁAW SZCZĘCH
Zakład działa przy ul. Lubelskiej w Wąwolnicy. Przez lata funkcjonował na terenie wspólnoty gruntowej, ale przed rokiem ziemia została kupiona i podzielona pomiędzy dwie osoby, Konrada K. i Krzysztofa P. Kamieniarskim zajmował się ten pierwszy, wspólnie z ojcem, Krzysztofem. Do „seniora” należało m.in. większość sprzętu, który składowany był także na gruncie wykupionym przez pana P.

Początkowo sąsiedzi współpracowali w zgodzie. Po jednej stronie działał tartak, po drugiej – zakład kamieniarski. Działka nie jest duża, więc część sprzętu kamieniarskiego panów K. zalegała na ziemi pana P. Gdy ten zlikwidował swoją działalność, zaczął domagać się od sąsiadów uprzątnięcia gruntu. Właściciele maszyn do obróbki kamienia nie spieszyli się jednak z przeniesieniem ich na swoją stronę.

Tak zaczął się wielomiesięczny spór, którego temperatura narastała. Wiosną zaczęły się pierwsze oskarżenia i donosy do prokuratury. Początkowo o zniszczone klatki dla kur i innych ptaków, o co kamieniarz obwiniał swoje sąsiada. W ostatnią sobotę zniszczony został niemal cały zakład.

– Byłem akurat na rybach, gdy mój znajomy zadzwonił, że coś się dzieje w zakładzie. Gdy przyjechałem, zastałem pobojuwisko. Zniszczony budynek, dwa samochody, maszyna do cięcia kamienia, tokarka, agregaty, ko-



siarki, cała część biurowa, dokumenty, lodówka, ozdoby. Sprawca odkręcił nawet wodę w kranach – opowiada pan Krzysztof.

Według poszkodowanego, straty przekraczają 100 tys. złotych.

– To było zrobione koparką, a tylko jedna

osoba ma do niej klucze – informuje właściciel zniszczonego zakładu, wskazując na swojego sąsiada.

Tego jednak nikt na miejscu nie widział. Sprawa została zgłoszona na policję.

– Prowadzimy czynności w sprawie zniszczenia mienia. Zatrzymaliśmy osobę, która może mieć związek z tym zdarzeniem. Mamy zamiar również ponownie przesłuchać właściciela zakładu – informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej policji.

To nie wszystko. Na jednej z kamiennych płyt w zniszczonym zakładzie widnieje namalowany sprayem antysemitki napis „Żydy precz!”.

– Ten wątek również wyjaśniamy – dodaje Rejn-Kozak. Policjantka przyznaje też, że w pierwotnym zgłoszeniu zdarzenia nie było mowy o tym napisie. Został odkryty dopiero po odgruzowaniu terenu.

Kamieniarz, któremu zniszczono maszyny, współpracuje m.in. z warszawską Fundacją Zapomniane. Tworzy nagrobki na żydowskich mogiłach, naprawia macewy itp. Zajmuje się także czyszczeniem z napisów tablicy w „Zakręconym Lesie” w Karmanowicach, które tydzień temu zniszczono czerwonym sprayem.

Dowodów na to, że autor antysemitckiego napisu w zakładzie kamieniarskim to ta sama osoba, która dopuściła się dewastacji warsztatu, jednak nie ma.

Z Krzysztofem P., obwinianym o całe zajście, nie udało nam się porozmawiać. Wczoraj nie odbierał od nas telefonu. Policja nie podaje, czy to on jest osobą zatrzymaną w tej sprawie.

FOT. JOANNA ŚWIDERSKA

Zbieraj folię, mniej zapłacisz za śmieci

PRAWO Najpóźniej za rok, w lipcu 2020 roku mają zacząć obowiązywać nowe zasady gospodarki odpadami. Kto odda złom czy plastik do punktu skupu może obniżyć swoje rachunki za odbiór śmieci.

Projekt Ministerstwa Środowiska ma na celu usprawnienie systemu gospoda-

rowania odpadami komunalnymi. Nowe prawo przewiduje możliwość zmniejszenia opłat za śmieci ze środków pochodzących ze sprzedaży surowców wtórnych zebranych selektywnie.

– Mechanizm ten ma charakter fakultatywny i powinien skutecznie zachęcać mieszkańców do segrego-

wania odpadów przez wskazanie wymiernych korzyści – informuje Ministerstwo Środowiska.

A to oznacza, że każdy będzie mógł zbierać plastik, metal czy papier, oddawać go do punktów skupu i tym samym obniżyć swoje rachunki. Większość Polaków obecnie deklaruje segrega-

cję śmieci, ale wielu wcale tego nie robi. Objęci mniejszymi opłatami za odbiór śmieci będą też posiadacze kompostowników na bioodpady.

Nowelizacja przewiduje też rozwiązania systemowe. Ma być zniesiona konieczność przekazywania odpadów komunalnych do insta-

lacji w ramach danego regionu, co ma się przyczynić do podniesienia konkurencyjności i wyeliminowania monopolistycznych praktyk.

Są też dobre wiadomości dla posiadaczy domków letniskowych. Projekt przewiduje zmianę zasad ustalania ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpada-

mi komunalnymi za rok od domku letniskowego lub od innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.

Nowe prawo ma być dyskutowane w Sejmie jeszcze przed przerwą wakacyjną, a wejść w życie za rok, w lipcu 2020 roku.

(P.P.)

Udaje gałąź, człowieku

PRZYRODA – Zdrowe ptaki trafiają do lecznic zupełnie niepotrzebne – zauważają ornitolodzy. I tłumaczą, kiedy piskłeta potrzebuje interwencji człowieka. Bo czasami nieświadomie robimy kłopot ptasiej rodzinie

Trzeba chwili, żeby na tym zdjęciu zobaczyć piskłeta sowy uszatki. To gałęziaki. Tak fachowo nazywa się młode ptaki, które jeszcze nie fruwają, ale już wychodzą z gniazda przemieszczając się po drzewach. I dla własnego bezpieczeństwa udają gałęzie.

Czasami zdarza się, że ludzie widząc takie piskłeta, w dobrej wierze, udzielają im pomocy zabierając do lecznicy. Tymczasem młode są pod opieką dorosłych, które doskonale wiedzą, gdzie piskłeta siedzą.

– Zupełnie niepotrzebnie zdrowe ptaki trafiają do weterynarza, bo przebywały w miejscu gdzie rodzice je karmili, pokazywali jak zdobywać pokarm i ostrzegali przed niebezpieczeństwem – mówi ornitolog Anna Aftyka z Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego.

Towarzystwo szkoli chętnych w ramach warsztatów „Dzikie zwierzę, dziki ptak - podpowiemy co i jak!”, ale to ciągle za mało.



nie przenosić piskłat daleko od miejsca gdzie je znaleźliśmy – tłumaczy ornitolog. I dodaje, że interweniować trzeba, jeśli młody jest ranny albo atakują go inne zwierzęta. Albo znajduje się w miejscu niebezpiecznym - na ulicy czy parkingu.

I gdyby ktoś nie wierzył, że młodymi poza gniazdami opiekują się rodzice, może posłuchać jak wieczorami się nawołują. Piskłeta sygnalizują, gdzie są i gdzie czekają na posiłek. One tylko wyglądają nieporadnie i na zagubione.

Osoby zainteresowane jesienną edycją szkoleń „Dzikie zwierzę, dziki ptak - podpowiemy co i jak!” powinny śledzić stronę Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego, które organizuje warsztaty.

Już teraz kto nie wie czy powinien interweniować w ptasiej sprawie może kontaktować się z ekopatrole Straży Miejskiej (986) lub Stowarzyszeniem Leśnie Pogotowie – Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt (81 466 26 42)

AGDY

– Jeśli gdzieś nad Zalem Zemborzyckim czy w lesie zobaczymy mło-

dego ptaka siedzącego na ziemi, to możemy jedynie posadzić go na wyższej ga-

łęzi albo w zaroślach. Tak żeby pies czy inni ludzie nie zrobili mu krzywdy.

Dorosłe ptaki obserwują potomstwo i opiekują się nim. Dlatego ważne, żeby

Z laboratorium na pola

SUKCES Jest ekologiczny i pozwala zwiększyć plony nawet o 40 proc. Innowacyjny bionawóz opracowany przez naukowców z UMCS obecnie zbiera nagrody, a niedługo pojawi się na rynku

TOMASZ MACIUSZCZAK

Preparat może być stosowany w uprawie roślin motylkowatych, czyli m.in. grochu, fasoli, koniczyny czy lucerny. Zawiera związki produkowane przez bakterie *Rhizobium leguminosarum*.

– Symbioza pomiędzy bakteriami a roślinami polega na tym, że bakterie zasiedlają korzenie i dochodzi do wymiany substancji. Rośliny przekazują bakteriom węgiel, który uzyskują z atmosfery na drodze fotosyntezy. Z kolei bakterie oddają roślinom azot. Dwa organizmy wymieniają się związkami, które są im nawzajem potrzebne – tłumaczy skomplikowany mechanizm dr hab. Jerzy Wielbo z Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS.

Choć azot stanowi blisko 80 proc. składu powietrza, to rośliny nie mogą z niego samodzielnie korzystać. Pomagają im w tym bakterie.

– Rizobia posiadają specjalny enzym, dzięki któremu mogą przekształcać cząsteczkowy azot

atmosferyczny w azot amonowy. Ta forma jest dla roślin przyswajalna – wyjaśnia naukowiec.

Wydajność tej symbiozy zależy przede wszystkim od tego, jak wiele bakterii znajdzie się w tkankach rośliny. Aby udało się osiągnąć oczekiwany efekt, muszą one znaleźć się w jednym konkretnym miejscu - brodawkach korzeniowych.

– Wyselekcjonowaliśmy szczep bakterii, który produkuje dużo związków powodujących powstawanie brodawek na korzeniach. W warunkach laboratoryjnych izolujemy te związki z hodowli bakteryjnych i traktujemy nimi rośliny – tłumaczy działanie preparatu dr hab. Wielbo. – Wykorzystujemy zjawisko, które w przyrodzie funkcjonuje. Zwiększamy tylko trochę jego zakres, dzięki czemu rośliny otrzymują więcej azotu. To pozwala na zmniejszenie nawożenia azotowego, pozwala ograniczyć koszty przy jednoczesnym zwiększeniu wydajności uprawy o 30-40 proc.

Na początku czerwca opracowany przez badaczy z UMCS preparat otrzymał srebrny medal podczas Międzynarodowych Targów Wynalazków i Innowacji Intarg w Katowicach. Zespół otrzymał też statuetkę ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

– Te wyróżnienia cieszą, ale najlepszą nagrodą jest zainteresowanie firmy, która chce zakupić licencję. Obecnie trwają rozmowy między UMCS a Intermag z Olkusza. Spółka chce wprowadzić preparat na rynek – zdradza Jerzy Wielbo.

W pracach kierowanego obecnie przez niego zespołu uczestniczyli także: prof. dr hab. Anna Skorupska, dr Monika Marek-Kozaczuk i dr Dominika Kidaj.

– Wyróżnienia cieszą, ale najlepszą nagrodą jest zainteresowanie firmy, która chce zakupić licencję – mówi dr hab. Jerzy Wielbo z Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS

FOT. KRZYSZTOF MAZUR



dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Comer Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

500 Plus. Pamiętaj o wniosku



PIENIĄDZE Ponad 150 tys. dzieci z województwa lubelskiego skorzysta na rozszerzeniu rządowego programu „500 Plus”. Wnioski w formie elektronicznej będzie można składać od 1 lipca.

Świadczenie w wysokości 500 zł miesięcznie będzie wypłacane na każde dziecko w rodzinie, a nie tak jak do tej pory drugie i kolejne. W ten sposób wsparcie otrzyma 4,4 mln rodzin i 6,8 mln dzieci w całej Polsce.

– Do rodzin na Lubelszczyźnie miesięcznie trafi ponad 76 mln zł więcej niż dotychczas. Wsparciem będzie objętych blisko 370 tys. dzieci, podczas gdy w kwietniu było to 216 tys. dzieci – mówi Krzysztof Michałkiewicz, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej.

500 plus na pierwsze dziecko do tej pory było przyznawane tylko tym rodzinom, w których miesięczny dochód na osobę nie przekraczał 800 zł. Po zmianach nie będzie już konieczne wydawanie decyzji administracyjnych, co ma uprościć i przyspieszyć procedurę.

Wnioski przez internet będzie można składać od 1 lipca, a te tradycyjne – od 1 sierpnia.

– Jeśli wniosek zostanie złożony do końca września, świadczone będzie wypłacone z wyrównaniem od 1 lipca. Dlatego uczulamy wszystkich, żeby tego nie odkładali – mówi Mariusz Kidaj, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim.

(TOMA)

Dwa dni, trzy ofiary

FIRLEJ, HRUD, MAJDAN SOPOCKI Zespół strażackich pletwonurków odnalazł zwłoki 33-latk. Mieszkaniec gminy Niemce utonął w jeziorze Firlej.

33-latek przyjechał nad jezioro w towarzystwie kolegów w niedzielę. Mężczyźni pili alkohol. W nocy mieszkaniec gminy Niemce poszedł popływać w okolicy pomostu. Przez dłuższy czas nie wychodził z wody. Zaniepokojeni koledzy za-

wiadomili policję o zaginięciu kolegi. Rozpoczęły się poszukiwania 33-latk. Zwłoki znaleziono wczoraj ok. godz. 13.

W sobotę także doszło aż do dwóch tragicznych zdarzeń nad wodą: w miejscowości Hrud w powiecie bialskim (przy niestrzeżonym wyrobisku żwirowym) i w Majdanie Sopockim na terenie ogólnodostępnego zbiornika wodnego. Utonęli 29 i 61-latek.

(P.P., KP)

AGNIESZKA KASPERSKA

Do niedawna rodzice rywalizowali, która klasa sprawi swojemu nauczycielowi najfajniejszy podarunek na koniec roku – przyznaje Ewa Bielecka, mama czwórki dzieci, z których najmłodszy kończy właśnie naukę w trzeciej klasie szkoły podstawowej. – Przy starszych dzieciach zrzucalam się na drogie wieczne pióra czy ekspres do kawy. A w tym roku rodzice w naszej klasie zdecydowali, że każde dziecko przyniesie swojej pani kwiaty, może też słodycze. Ponieważ żegnamy się już z wychowawczynią to pani dostanie też kalendarz na nowy rok szkolny ze zdjęciami naszych dzieci i taki sam kubek.

– W tamtym roku był duży bukiet od całej klasy i talon do drogerii – wspomina pan Adam, przewodniczący trójki klasowej w jednej ze szkół na Czechowie. – W tym roku ustaliliśmy, że każde dziecko przyniesie własne kwiaty. Żeby nie było sporów, kto będzie je wręczał.

Podobnie ma być w większości szkół na Lubelszczyźnie. Niektórzy rodzice przyznają, że będą też chcieli wesprzeć nauczycieli finansowo.

– Zamiast na kwiaty warto wpłacić na fundusz dla strajkujących – apeluje przewodnicząca społecznego komitetu strajkowego.



Taką formą pożegnania z pedagogami zainteresowani są ci, którzy wspierali nauczycieli w walce o wzrost wynagrodzeń i zmiany w systemie edukacji podczas

ostatniego strajku. Inni nie szczędzą słów krytyki.

– Nie wpłacę pieniędzy, bo jestem przeciwniczką strajku – przyznaje pani Agnieszka, mama czwartoklasistki.

– Przez dodatkowe dni wolne córka wyraźnie się rozleniwiła. Widać to po ocenach na koniec roku. Negatywna strona strajku to też niezrealizowany do końca materiał. Dlatego nie będę wspierać dalszych protestów.

A te mogą być prowadzone także w przyszłym roku szkolnym. Zawieszając kwietniowy strajk, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego mówił, że daje rządzącym czas na rozmowy do września. Wtedy miałyby zostać wznowiona akcja protestacyjna. Jeśli konkretów nie będzie to 2 września przeprowadzone ma zostać kolejne referendum strajkowe. Jeśli większość nauczycieli opowie się za wznowieniem protestu to może on ruszyć już w połowie września.

– Wszystko zależy od tego, jak w wakacje będą wyglądały rozmowy z rządem – uważa anglista z Lublina. – Sytuacja w szkołach wciąż jest napięta. Wiele osób ma żal do związków, że strajk zawieszono mimo niespełnienia naszych żądań. Ci ludzie boją się, że tak będzie i tym razem: stracimy wypłaty i w zamian nie osiągniemy nic. Inni z kolei uważają, że jesień przed wyborami to najlepszy czas na głośne mówienie o swoich potrzebach. Wakacyjne rozmowy z rządem przechyla tę szalę w jedną lub drugą stronę.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

ONR upamiętnia urodziny oficera SS

KONTROWERSJE Wpis upamiętniający oficera SS Leona Degrelle umieścili w internecie członkowie Brygady Lubelskiej Obozu Narodowo-Radykalnego. Post został już usunięty, ale w sieci zawrzało. Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych zgłasza sprawę do prokuratury

TOMASZ MACIUSZCZAK

„15 czerwca 1906 r. urodził się Leon Degrelle - jeden z największych narodowych rewolucjonistów” – napisała w sobotę ONR Brygada Lubelska na swoim koncie na Twitterze. W poniedziałek rano wpis został usunięty, ale do tego czasu zdążyły się pod nim pojawić dziesiątki negatywnych komentarzy.

– Co za chory, odrażający pomysł. Lubelski ONR właśnie napluł na grób zamęczonego w Auschwitz

założyciela przedwojennego ONR Mosdorfa i licznych działaczy tej organizacji, którzy polegli i zostali zakatowani przez hitlerowców – napisał prawnicowy publicysta Rafał Ziemkiewicz.

Zareagował także Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych. – Jeszcze dziś wysłemy do lubelskiej prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 256 Kodeksu Karnego. Chodzi o propagowanie fa-

szyzmu lub innego ustroju totalitarnego – zapowiada Konrad Dulkowski, prezes ośrodka. – ONR nie po raz pierwszy wychwala Leona Degrelle. To przedziwne, że osoby mieniące się polskimi patriotami gloryfikują człowieka, który pacyfikował polskie wsie podejrzane o współpracę z partyzantami, a w liście do papieża Jana Pawła II pisał, że Holocaustu nie było, cyklon B był „środkiem odkażającym”, a niemieckie obozy zagłady w ta-

kiej formie, jak o nich pisano, nie istniały. Do końca życia fotografował się w mundurze SS, a Hitler powiedział o nim, że gdyby miał syna, to chciałby, żeby był taki jak on – dodaje Dulkowski.

Wczoraj Lubelska Brygada ONR nie odpowiadała na pytania dziennikarzy. Po południu Patrycja Rożnińska, rzeczniczka formacji napisała na Twitterze: Tweet nie miał na celu wywołania kontrowersji. Był to wpis o charakterze histo-

rycznej notki. Nie odnieśliśmy się w nim do działań wojennych Leona Degrelle. Nigdy nie popieraliśmy, nie popieramy i nie będziemy popierać działalności tej postaci w SS.

Z kolei w stanowisku zarządu głównego ONR czytamy: „Przedwojenna działalność i twórczość tej postaci, szczególnie zagadnienia myśli politycznej dotyczące katolicyzmu oraz krytyki materializmu, marksizmu, kapitalizmu i liberalizmu

uważamy za ciekawe i inspirujące, natomiast jego decyzję o podjęciu walki po stronie Niemiec uważamy za niezwykle tragiczną w skutkach”.

Leon Degrelle był belgijskim politykiem o poglądach nacjonalistyczno-faszystowskich. W grudniu 1944 roku za kolaborację z hitlerowskimi Niemcami został skazany na karę śmierci. Wyrok nie został wykonany, bo Degrelle uciekł do frankistowskiej Hiszpanii.



FOT. DOMINIK SMAGA

Uwaga kierowcy. Zmiany koło Gali i nie tylko

UTRUDNIENIA Od jutrzejszego poranka trudniej będzie przejeżdżać i przechodzić w rejonie przebudowywanego ronda koło Gali. Nowa organizacja ruchu ma obowiązywać przez miesiąc. Co się zmieni?

Przejazd w osi al. Unii Lubelskiej – ul. Lubelskiego Lipca '80 będzie możliwy tylko jedną jezdnią (po stronie Zamojskiej). Będzie ona drogą dwukierunkową, a dla każdego kierunku będzie tylko po jednym pasie ruchu. Wciąż zamknięte będą Al.

Zygmuntowskie i ul. Fabryczna.

Utrudnienia dotkną też pieszych, bo – jak zapowiedział Urząd Miasta – w rejonie tego skrzyżowania nie będą mogli przechodzić ani przez ul. Lubelskiego Lipca '80, ani przez al. Unii Lubelskiej. Pieszym będzie wolno przechodzić przez Al. Zygmuntowskie oraz przez Fabryczną.

Na co jeszcze się przygotować? Kierowcy jadący al. Unii Lubelskiej od strony Zamku nadal będą mieli możliwość bezpośredniego skrętu na parking Gali. Wjazd w ul. 1 Maja będzie możliwy wyłącznie od strony ul. Kuńskiego.

Za około miesiąc ruch ma być przeniesiony na jezdnię po stronie Gali, wtedy też ul. 1 Maja zostanie odcięta od przebudowywanego ronda i kierowcy jadący od strony pl. Bychawskiego i al. Piłsudskiego w stronę al. Unii Lubelskiej będą musieli korzystać z ul. Lubelskiego Lipca '80. **(DRS)**

ZAŚLEPIĄ UL. SPADOCHRONIARZY Przez ponad dwa miesiące zamknięty ma być odcinek ul. Spadochroniarzy, przez co niemożliwy stanie się przejazd tą trasą od Al. Raclawickich do ul. Głębokiej. Utrudnienia są spowodowane budową drogi dojazdowej do nowych bloków stawianych przez jedną z firm deweloperskich. Budowa będzie się wią-

zać z pracami przy podziemnych sieciach i dlatego ma trwać tak długo. Bariery mają zagrodzić jezdnię już w najbliższy poniedziałek. Od strony Al. Raclawickich będzie można dojechać do ul. Weteranów, natomiast ul. Paği stanie się drogą ślepą. Będzie tak do końca sierpnia. **(DRS)**

Fabrykują uczniów albo dzieci i skubią miasto

KONTROLA Prawie 2 mln zł sięgają dotacje nienależnie pobrane od miasta przez prywatne szkoły zawyżające liczbę uczniów. Z tej kwoty dobrowolnie zwrócono tylko... 25 tys. zł. W kilku przypadkach urzędnicy uznali, że doszło wręcz do wyłudzenia i powiadomili o podejrzeniach prokuraturę. Kilka spraw znalazło już finał w sądzie

DOMINIK SMAGA

Wysokość dotacji wypłacanych przez miasto prywatnym szkołom jest uzależniona od liczby uczniów bądź słuchaczy. Pieniądze przysługują jednak wyłącznie na tych, którzy uczestniczyli przynajmniej w połowie zajęć. Okazuje się, że wiele szkół wyciąga rękę po miejskie pieniądze nawet na tych słuchaczy, którzy nie mają wymaganej 50-procentowej frekwencji.

– Najwyższe ryzyko zawyżania liczby uczniów we wnioskach o udzielenie dotacji występuje w szkołach

dla dorosłych – stwierdza prezydent Krzysztof Żuk w sprawozdaniu dla Rady Miasta. Tylko w zeszłym roku kontrolerzy z lubelskiego Ratusza zakwestionowali pobranie prawie 2 mln zł, właśnie ze względu na zawyżoną liczbę uczniów. Właściciele szkół dobrowolnie zwrócili zaledwie 25 tys. zł. – Pozostała kwota skierowana została do postępowania administracyjnego.

– W przypadkach wskazujących na próby wyłudzenia dotacji kierowano zawiadomienia do prokuratury o przypuszczeniu popełnienia przestępstwa



– informuje prezydent. – Trzy sprawy znalazły swój finał w sądzie.

– Jeden wyrok już się uprawomocnił – mówi Anna Morow, dyrektor Wydziału Audytu i Kontroli w Urzędzie Miasta Lublin. – Sąd uznał za

winną osobę prowadzącą niepubliczne przedszkole, która nienależnie pobrała dotację za siedmiu dzieci podrabiając pięć umów z rodzicami. Chodziło o umowy przyjęcia dziecka do przedszkola. Sąd ukarał tę osobę

sześcioma karami grzywny, łącznie 14 tys. zł.

Przed sądem toczą się jeszcze dwie inne sprawy, obie dotyczą niepublicznych przedszkoli. Jedno z nich wykazywało wśród swoich podopiecznych dzieci, które uczęszczały do miejskich placówek.

Aby ukrócić ten proceder miejscy kontrolerzy wzięli pod lupę kilka szkół. Co miesiąc sprawdzali w nich podczas weekendów, czy słuchacze rzeczywiście chodzą na zajęcia. Przez 10 miesięcy kontrolowane były szkoły Żak, przez 7 miesięcy szkoły Nowa, przez 4 mie-

siące Fabrykę Absolwentów i szkoły Atut, przez trzy miesiące szkoły Blue, przez dwa miesiące szkoły Teb, Cosinus, Perspektywa, Kursor oraz Poland Life, natomiast przez miesiąc przyglądali się szkołom Atena, Lider oraz TWP.

– Rezultatem kontroli jest wygenerowanie prawie 3 mln zł oszczędności w wypłaconych dotacjach, bowiem bezsprzecznie ustalono, że faktycznie w zajęciach uczestniczyło o 9 499 uczniów mniej niż wcześniej zgłaszano do dotacji – podkreśla Żuk w swym sprawozdaniu.

Pani Alicji Struskiej

Z-cy Dyrektora ds. leczenia i wieloletniemu lekarzowi Oddziału Chorób Płuc

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia

z powodu śmierci

MAMY

składają Dyrekcja, Kadra Kierownicza oraz pracownicy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie



Panu Ryszardowi Sadurskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają Zarząd i Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów” w Lublinie

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy dla

Alicji Struskiej

Lekarza Oddziału Chorób Płuc z powodu śmierci

MAMY

składają personel Oddziału Chorób Płuc w SPZOZ w Lubartowie



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820
tel. 81 46 26 966
fax. 81 46 26 986
fax. 81 46 26 801
reklama@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 16.00

Pani Marzenie Szejman i córce Magdalenie

wyrazy współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci

MĘŻA i OJCA

śp.

Zbigniewa Szejmana

składają przyjaciele – Barbara, Zygmunt i Joanna z rodziną

Czekają na klucze i na pieniądze

ZASTÓJ W martwym punkcie utknął plan budowy miejskich mieszkań przy ul. Składowej (boczna Łęczyńskiej). Spółka, która miała postawić tutaj dwa bloki nie dostała jeszcze decyzji o przyznaniu pieniędzy z Banku Gospodarstwa Krajowego. Bez takiego finansowania nie ma szans na szybkie



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

rozpoczęcie inwestycji

DOMINIK SMAGA

Dwa bloki przy ul. Składowej zamierza zbudować miejska spółka działająca pod nazwą Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom”. Gotowy już projekt przewiduje tu 84 mieszkania o powierzchni od 34 do 44 mkw. Na każde z nich będzie przypadać jedno miejsce parkingowe. Budynki będą mieć trzy piętra.

Rekrutację lokatorów ma się zająć Urząd Miasta, a pierwszeństwo będą mieć osoby, które wcześniej starały się o mieszkanie komunalne, ale spotkały się z odmową, bo miały za duże dochody. Warto tu wyjaśnić, że

mieszkania przy Składowej nie będą dostępne dla osób najuboższych, ponieważ najemcy mają uczestniczyć w spłacie kredytu zaciągniętego na budowę. Raty będą im doliczane do czynszu. Przepisy uniemożliwiają też staranie się o mieszkanie w TBS każdej osobie będącej właścicielem mieszkania znajdującego się na terenie Lublina.

Spółka ma już komplet dokumentacji oraz ważne pozwolenie na budowę. Nie ma tylko pieniędzy na rozpoczęcie prac. Chciała je uzyskać z Banku Gospodarstwa Krajowego, który trzyma pieniądze z rządowego programu wsparcia

społecznego budownictwa mieszkaniowego

– TBS już blisko rok ubiega się o kredyt z BGK i nadal nie ma decyzji o finansowaniu, a ja byłem święcie przekonany, że w tym roku będziemy mieli już stan surowy tych budynków, które są nam bardzo potrzebne – przyznaje prezydent Krzysztof Żuk. – To pokazuje, że głównym problemem będą źródła finansowania. Notabene pieniądze w BGK są, i to duże, ale rozumiem, że rząd postanowił je przeznaczyć na program budowy mieszkań przez BGK Nieruchomości.

– Tyle to trwa – przyznaje Krzysztof Siczek, zastępca

prezesa TBS „Nowy Dom”. – Wniosek wypełniliśmy, były już wizytacje z banku, ostatnia nawet dwa tygodnie temu. Jesteśmy na najlepszej drodze – dodaje Siczek. Czy jest szansa, że budowa przy ul. Składowej zacznie się jeszcze w tym roku? – Myślę, że tak. Jesteśmy przygotowani do ogłoszenia przetargu na roboty budowlane.

TBS nie ma na razie innych gruntów pod budowę kolejnych bloków mieszkalnych. Wiadomo natomiast, że Ratusz szykuje pod miejskie budownictwo przede wszystkim tereny w pobliżu planowanego przedłużenia ul. Dekutowskiego do Głuskiej. Budowa tej drogi mo-

Podczas eksmisji zaginął dobytek

WYROK Komornik nie dopełnił swoich obowiązków, ale nie poniesie kary. Tak zdecydował sąd rozstrzygający sprawę Włodzimierza R.

Sąd warunkowo umorzył postępowanie wobec komornika, ustalając okres próby na dwa lata. Uznał winę Włodzimierza R., ale odstąpił od wydawania wyroku skazującego. Komornik musi jedynie zapłacić 5 tys. zł na fundusz pomocy postpenitencjarnej.

To kolejne rozstrzygnięcie dotyczące Włodzimierza R. W wyniku pierwszego procesu, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód umorzył postępowanie wobec komornika. Z takim zakończeniem sprawy nie zgodzili się prokurator oraz

oskarżyciel posiłkowy. Sąd odwoławczy uznał ich argumenty. Sprawa została skierowana do ponownego rozpoznania.

Chodzi o eksmisję Henryka K. z lokalu przy ul. 1 Maja w Lublinie, która miała miejsce pięć lat temu. Mężczyzna stracił mieszkanie, bo nie płacił czynszu. Z jego relacji wynikało, że eksmisja była prowadzona w skandaliczny sposób.

– Zrzucali wszystko z regałów na podłogę. Potem wybierali, co im pasowało. Część rzeczy była wynoszona do samochodu pracow-

ników pana R. – zeznawał Henryk K.

Twierdził, że kiedy komornik wyrzucał go z mieszkania, zginęła spora część gromadzonego przez lata dobytku. Chodziło m.in. o meble, obrazy, monety czy książki – wśród nich miały być cenne, XIX-wieczne wydania. Henryk K. zeznał, że niektóre z wyniesionych rzeczy, znalazł później na lubelskiej giełdzie staroci.

Podczas procesu mężczyzna wycenił swoje szkody na 70 tys. zł. Domagał się od Włodzimierza R. pokrycia strat oraz orzeczenia wobec

niego 10-letniego zakazu wykonywania zawodów prawniczych.

Śledczy nie potwierdzili, by komornik przywłaszczył jakiegokolwiek rzeczy, należące do dłużnika. Prokuratura uznała jednak, że Włodzimierz R. nie dopełnił swoich obowiązków. Powinien bowiem przygotować listę przedmiotów, wynoszonych z mieszkania dłużnika. Po postawieniu zarzutów Włodzimierz R. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Groziło mu do 3 lat więzienia.

JACEK SZYDŁOWSKI

Wójt Gminy Niedzwica Duża

Niedzwica Duża, 14 czerwca 2019 r.

R E K L A M A

O G Ł O S Z E N I E

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu turystyczno – wypoczynkowego Krężnica Jara, Gmina Niedzwica Duża, część IIIA

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1945 ze zm.) oraz Uchwały Rady Gminy Niedzwica Duża nr XIX/124/08 z dnia 6 czerwca 2008 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu turystyczno – rekreacyjnego w Krężnicy Jarej, zmienionej Uchwałą Rady Gminy nr XVI/109/16 z dnia 24 kwietnia 2016 oraz uchwałą Rady Gminy Niedzwica Duża nr XLV/276/18 z dnia 31 lipca 2018,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu turystyczno – wypoczynkowego Krężnica Jara, Gmina Niedzwica Duża część IIIA, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 26 czerwca 2019 r. do 25 lipca 2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy Niedzwica Duża przy ul. Lubelskiej 30 w godzinach pracy urzędu, pokój nr 8.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmian planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **15 lipca 2019 r. w Sali Konferencyjnej w Urzędzie Gminy Niedzwica Duża o godz. 14.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w wyłożonym do publicznego wglądu projekcie zmian miejscowego planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Niedzwica Duża z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **8 sierpnia 2019 r.**

Wójt Gminy Niedzwica Duża
Ryszard Golec

Informuję, że:

1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Wójt Gminy Niedzwica Duża, ul. Lubelska 30; 24-220 Niedzwica Duża i są one podawane w celu składania uwag do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
3. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych wiecznie) do siedziby archiwum zakładowego.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1945) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iod@niedzwicaduza.pl

in174

Wójt Gminy Niedzwica Duża

Niedzwica Duża, 14 czerwca 2019 r.

O G Ł O S Z E N I E

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Niedzwica Duża etap II część IIIA.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1945 ze zm.) oraz Uchwały Rady Gminy Niedzwica Duża nr XIX/123/08 z dnia 6 czerwca 2008 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Niedzwica Duża, zmienionej Uchwałą Rady Gminy Niedzwica Duża nr XXVIII/209/13 z dnia 19 lipca 2013 r., zmienionej następnie Uchwałą Rady Gminy Niedzwica Duża nr XVI/108/16 z dnia 26 kwietnia 2016 oraz zmienionej Uchwałą Rady Gminy Niedzwica Duża nr XLV/275/18 z dnia 31 lipca 2018,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Niedzwica Duża etap II część IIIA, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 26 czerwca 2019 r. do 25 lipca 2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy Niedzwica Duża przy ul. Lubelskiej 30 w godzinach pracy urzędu, pokój nr 8.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmian planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **15 lipca 2019 r. w Sali Konferencyjnej w Urzędzie Gminy Niedzwica Duża o godz. 14.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w wyłożonym do publicznego wglądu projekcie zmian miejscowego planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Niedzwica Duża z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **8 sierpnia 2019 r.**

Wójt Gminy Niedzwica Duża
Ryszard Golec

Informuję, że:

1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Wójt Gminy Niedzwica Duża, ul. Lubelska 30; 24-220 Niedzwica Duża i są one podawane w celu składania uwag do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
3. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych wiecznie) do siedziby archiwum zakładowego.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1945) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iod@niedzwicaduza.pl

in173



Namalowali, zaśpiewali i napisali. Oprócz okłasków dostali stypendia

EDUKACJA 204 uczniów z 49 szkół całego miasta zostało w tym roku szkolnym laureatami międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów artystycznych. Wszyscy otrzymali wczoraj

pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe, a najzdolniejsi dodatkowo stypendia. Jednorazowe stypendia prezydenta miasta w wysokości 338 zł otrzymało 64 uczniów szkół podstawo-

wych – laureatów, którzy w pierwszym semestrze nauki mieli średnią co najmniej 4,8 oraz wzorową ocenę z zachowania. Za podobne osiągnięcia (wymagana była średnia 4,5 – red.) 450

zł stypendium otrzymało 41 uczniów gimnazjów, a 14 uczniów szkół ponadgimnazjalnych ze średnią 4,3 - 608 zł.

Doceniono też szkoły, w których uczą się zdol-

ni artystycznie uczniowie. Puchary Prezydenta Miasta Lublin trafiły do Szkoły Podstawowej nr 30 im. Króla Kazimierza Wielkiego (38 uczniów zdobyło 43 nagrody), Gimnazjum nr 18 im.

Macieja Rataja (8 uczniów zdobyło 8 tytułów) oraz XXI Liceum Ogólnokształcącego im. św. Stanisława Kostki w Lublinie, gdzie 8 uczniów zdobyło 8 tytułów.

ASK

Stracił tożsamość i pieniądze

OSKARŻENI Mieszkaniec Lublina stracił blisko ćwierć miliona złotych. Padł ofiarą przestępców, którzy wykradli jego dane, a następnie wyczyścili konto w banku internetowym. Trzech z nich stanie niebawem przed sądem

JACEK SZYDŁOWSKI

Jacek K., Krzysztof Z. i Piotr S. to zdaniem prokuratury członkowie większej grupy, która zajmowała się okradaniem bankowych kont. Z ustaleń śledczych można wnioskować, że przestępcy infekowali komputery swoich ofiar. Korzystając z wirusa wykradali m.in. ich dane osobowe. Następnie podszywając się pod pokrzywdzonych pustoszyli ich konta bankowe. Tak było w przypadku mieszkańca Lublina.

Pod koniec stycznia ubiegłego roku mężczyzna otrzymał z banku sms-a, informującego o „zmianie odbiorcy zdefiniowanego”. Zaniepokoił się tym, bo od kilku dni nie korzystał z konta. Kiedy próbował zalogować się do banku okazało się, że jego hasło nie działa. Zalogował się dopiero dzięki bankowej infolinii. Zorientował się wówczas, że z jego rachunków zniknęło ponad 240 tys. zł. Pieniądze zostały parę dni wcześniej przebrane na prywatne konta. Transfery były autoryzowane sms-ami. Mężczyzna nigdy

jednak takich nie otrzymał. Przypominał sobie jednak, że w czasie kiedy ktoś czyścił jego rachunek, miał problem z telefonem. Nie mógł zalogować się do sieci i musiał wymienić kartę SIM.

Mężczyzna zawiadomił o sprawie bank i policję. Dzień po odkryciu oszustwa, poszedł do salonu swojego operatora telefonii komórkowej. Miał podpisać dokumenty związane z wcześniejszą wymianą karty SIM. Przeczytał w nich, że wymiany dokonano w Legionowie, a nie w Lublinie.

Jak się później okazało, nową kartę zamówili przestępcy. Jeden z nich poszedł do salonu operatora i podał się za poszkodowanego. Posłużył się fałszywym dowodem osobistym na jego nazwisko. Niezbędne dane wykradziono z jego komputera. Kiedy złodzieje przejęli numer telefonu ofiary, mogli dostać się do konta w banku. Stamtąd szybko przebrali pieniądze na swoje rachunki. Później wypłacali pieniądze w oddziałach banku lub bankomatami.

Poszukiwaniem oszustów zajęli się policjanci oraz Prokuratura Okręgowa w Lublinie. Ustalono, że sprawcy logowali się do banku z serwerów włoskiej firmy, działających z Holandii. Posługiwali się przy tym usługą VPN, która pomaga zachować anonimowość w sieci. Policjantom udało się jednak namierzyć właścicieli rachunków, na które trafiały pieniądze. Jacek K. i dwaj inni mężczyźni zostali zatrzymani. Wszyscy przyznali się do winy. Tłumaczyli, że spotkali mężczyznę, który

w zamian za pieniądze kazał im założyć rachunki bankowe. Jacek K. przekonywał, że nieznajomy rozwodził się i chciał na cudzym rachunku ukryć przed żoną 200 tys. zł. Po przelewie pieniędzy wypłacił gotówkę, dał Jackowi K. tysiąc złotych „pro wizji” i zniknął. Akt oskarżenia przeciwko Jackowi K., Krzysztofowi Z. i Piotrowi S. trafił właśnie do Sądu Okręgowego w Lublinie. Mężczyznom grozi do 10 lat więzienia. Sprawę dotyczącą szefów grupy wyłączono do odrębnego postępowania.

Litwa i Korona znowu razem

JUBILEUSZ Poczuć się jak w prawdziwym obozie szlacheckim, uciąć sobie pogawędkę z rycerzem oraz zakosztować w dźwiękach z dawnej epoki – niespełna dwa tygodnie dzielą nas od oficjalnych, miejskich obchodów 450. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej

- Na główne obchody jubileuszu wybraliśmy daty nieprzypadkowe – 28 czerwca, dzień przyjęcia unii w 1569 roku i 4 lipca – datę ratyfikowania jej przez króla Zygmunta Augusta. Biorąc udział we wspólnym świętowaniu unii, wybierzemy się w prawdziwą podróż w czasie. Inscenizacje, pokazy i rekonstrukcje historyczne, spotkania z kulturą litew-

ską, dawną i współczesną, to tylko nieliczne z atrakcji, jakie przygotowaliśmy w ciągu siedmiu dni świętowania – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Obchody 450. rocznicy zawarcia unii polsko-litewskiej rozpoczną się już 23 czerwca od wernisażu polsko-litewsko-ukraińskiej wystawy Peekaboo podczas festiwalu Wschód Kultury

- Inne Brzmienia. W kolejnych dniach czekają nas także wydarzenia w ramach „Litewskiego Focusu”, między innymi, prezentacja kolekcjonerskiej monety Unii Lubelskiej (26 czerwca) i koncert pieśni renesansowych w Bazylice oo. Dominikanów (26 czerwca), cykliczne pokazy filmowe Move East Movie (27 czerwca) oraz koncert litewskiego

kwartetu Solo Ansamblis (27 czerwca).

Główne obchody rozpoczną się 28 czerwca. Na placu Litewskim stanie wtedy obóz szlachty litewsko-polskiej. - Grupy rekonstrukcyjne rozbijają namioty i pokazują, jak wyglądało życie codzienne w takich obozowiskach: kuchnia, rzemiosło, musztra. Oprócz wojskowych rzeczy, znajdzie się tam rów-

nież rękodzieło. Dzieci będą mogły nauczyć się kaligrafii, zobaczyć jak wykonywano dawniej świece, jak spędzano wolny czas – wylicza Małgorzata Wojcieszuk, prezes Fundacji Belriguardo.

Kulminacyjnym punktem obchodów będzie przejście renesansowego korowodu z Zamku Lubelskiego na plac Litewski 1 lipca o godz. 14. Pół godziny później uczestnicy

złożą kwiaty pod pomnikiem Unii Lubelskiej, a nad ich głowami przeleci zespół akrobacyjny Białe-Czerwone Iskry. Tego samego dnia o godz. 12 odbędzie się uroczysta sesja Rady Miasta na zamkowym dziedzińcu.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny. Pełny program jubileuszu można znaleźć na stronie: unia.lublin.eu. **KRZYSZTOF KURASIEWICZ**

Piłkarze i seniorzy czekają na nowe lokum

INWESTYCJE Zakończyły się prace budowlane przy ul. Kolejowej w Opolu Lubelskim. Za jednym zamachem wyremontowano stadion, zaplecze socjalne i stworzono Dzienny Dom Pomocy Społecznej

PAWEŁ PUZIO

Inwestycje wymyślił, zdo-
był fundusze i rozpoczął
były burmistrz Dariusz
Wróbel. Obecny, Sławo-
mir Plis, kończy i rozliczy to
przedsięwzięcie.

Remont stadionu ukoń-
czono na jesieni minionego
roku. Końca budowy docze-
kał się też Dzienny Dom Po-
mocy Społecznej. Wybudo-
wano też ponad 100 metrów
nowego chodnika wzdłuż
obiektu. Stadion czekał na
DDPS, bo w tym budynku
znajduje się zaplecze socjal-
ne dla zawodników.

– Oficjalne otwarcie DDPS
oraz boiska szykujemy na
wrzesień. Jaka będzie forma
tego wydarzenia, to jest
obecnie określane – mówi
Sławomir Plis, burmistrz
Opola Lubelskiego.

Teraz trwa wyposażanie
budynku DDPS w meble
i inne sprzęty. Montowane
są panele fotowoltaiczne.
Opracowywany jest też sta-
tut i regulamin domu, który
będzie uchwalony przez
opolskich radnych. Po wy-
pełnieniu wszystkich proce-
dur ruszy nabór personelu
i podopiecznych.

Dużo wcześniej, bo już 5
listopada ubiegłego roku,

zakończyły się procedury
odbiorowe stadionu przy ul.
Kolejowej. Gmina po uzy-
skaniu pozytywnej opinii
Inspektora Sanitarnego
oraz Straży Pożarnej otrzy-
mała decyzję o zezwolen-
niu na użytkowanie boiska
wydaną przez Powiatowy
Inspektorat Nadzoru Powia-
towego w Opolu Lubelskim.
Na razie piłkarze przeprowa-
dzili tylko kilka treningów na
nowym stadionie. Przeszko-
dą na prowadzenie rozgry-
wek ligowych był brak szatni,
które mieszczą się w budyn-
ku DDPS.

Przypomnijmy, że moder-
nizacja obejmowała bardzo
szeroki zakres, a sam projekt
budowlany tego obiektu zo-
stał pozytywnie oceniony
i uzgodniony z Lubelskim
Okręgowym Związkiem Piłki
Nożnej oraz policją.

Obiekt sportowy został
wyposażony w nowoczesną
płytę boiska piłkarskiego.
Nowa nawierzchnia wy-
maga i będzie stale wyma-
gała starannej konserwacji
w zakresie nawożenia, pod-
lewania, napowietrzania.
Płyta została wyposażona
w system doziemnego dre-
nażu odwadniającego oraz
system automatycznego

zraszania murawy wypo-
sażony w stację pomp, in-
stalację wody, sterowania
oraz 12 automatycznych
zraszaczy rozmieszczonych
w boisku.

Zainstalowano również
oświetlenie płyty boiska roz-
mieszczone na 6 masztach,
a całość ogrodzono. Obiekt
ma również wygradzony,
utwardzony, z oddzielnym
wjazdem parking przezna-
czony dla autokaru drużyny
gości, pojazdów sędziów
i obserwatorów, co stano-
wi wypełnienie wymogów
przepisów określonych
przez władze piłkarskie.
Z parkingu prowadzą od-
dzielne ciągi piesze do szatni
boiska oraz sektora drużyny
gości. Zakupiono również
podstawowy sprzęt do kon-
serwacji płyty boiska.

Kibice na opolskim obiek-
cie będą mieli do dyspozy-
cji 711 miejsc siedzących,
w tym 539 na trybunie be-
tonowej południowej czę-
ściowo zadaszonej oraz
174 na trybunie północnej.
Widownia boiska wyposa-
żona jest w oddzielny sektor
dla kibiców drużyny gości
oraz boksy dla zawodników
rezerwowych gości i gospo-
darzy.



Kibice na opolskim stadionie będą mieli do dyspozycji 711 miejsc siedzących

FOT. UM OPOLE LUBELSKIE

R E K L A M A

Załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr IV.27.2019 Wójta Gminy Spiczyn z dnia 12 czerwca 2019 roku

Wójt Gminy Spiczyn

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie

Niezbędne wymagania kwalifikacyjne kandydata:

- posiadanie obywatelstwa polskiego;
- posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- niekaralność za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- brak zakazu pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1458 z późn. zm.);
- wykształcenie wyższe,
- co najmniej 10-letni staż pracy, w tym co najmniej 3 lata na stanowisku kierowniczym w jednej z form organizacyjnych działalności kulturalnej, o której mowa w art. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej;
- znajomość zasad funkcjonowania instytucji kultury oraz przepisów prawnych: ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, ustawy – Kodeks Pracy, ustawy o finansach publicznych, ustawy Prawo zamówień publicznych, ustawy o samorządzie gminnym;
- stan zdrowia umożliwiający zatrudnienie na kierowniczym stanowisku;
- umiejętność pracy w zespole, dobra organizacja pracy;
- prawo jazdy kat. B;
- biegła znajomość obsługi urządzeń informatycznych i biurowych.

Dodatkowe wymagania kwalifikacyjne kandydata:

- znajomość zagadnień związanych z pozyskiwaniem pozabudżetowych środków finansowych, w tym środków z programów Unii Europejskiej;
- predyspozycje do organizowania i prowadzenia przedsięwzięć związanych z działalnością kulturalną, sportową, turystyczną i rekreacyjną oraz twórczością artystyczną;
- kreatywność, odpowiedzialność, wysoka kultura osobista.

Wskazanie wymaganych dokumentów:

- 1) pisemna koncepcja funkcjonowania Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie, która powinna zawierać:
 - a) propozycje rozwoju nowych oraz istniejących form kultury na terenie gminy,
 - b) zakres współpracy z jednostkami organizacyjnymi gminy, istniejącymi stowarzyszeniami, fundacjami i grupami nieformalnymi działającymi na terenie gminy,
 - c) pozabudżetowe źródła finansowania działalności Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie;
- 2) list motywacyjny z uzasadnieniem zgłoszenia swojej kandydatury na stanowisko Dyrektora;
- 3) życiorys z opisem przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej;
- 4) kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie;
- 5) oświadczenie kandydata o posiadaniu obywatelstwa polskiego;
- 6) oświadczenie kandydata o pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystaniu z pełni praw publicznych;
- 7) oświadczenie kandydata o niekaralności za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe (osoba wyłoniona do zatrudnienia będzie zobowiązana do przedstawienia oryginału „Zapytania o udzielenie informacji o osobie” z Krajowego Rejestru Karnego);
- 8) oświadczenie kandydata o braku karania zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1458 z późn. zm.);
- 9) kopia dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie, inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach;
- 10) kopie dokumentów potwierdzających doświadczenie zawodowe (świadczenia pracy, zaświadczenia o zatrudnieniu);
- 11) oświadczenie kandydata o stanie zdrowia pozwalającym na pracę na wskazanym stanowisku;
- 12) oświadczenie kandydata o następującej treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w dokumentach składanych w związku z konkursem na stanowisko Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Spiczynie, dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych). Jednocześnie oświadczam, że zapytanie o zgodę zostało mi przedstawione w wyraźnej i zrozumiałej formie, zgoda została wyrażona przeze mnie dobrowolnie oraz zostałem poinformowany o przysługującym mi prawie do cofnięcia zgody w dowolnym momencie”;
- 13) oświadczenie kandydata o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną.

Koncepcja, list motywacyjny, życiorys, kwestionariusz osobowy i oświadczenia powinny zostać opatrzone własnoręcznym podpisem kandydata. Kwestionariusz osobowy, oświadczenia, klauzula informacyjna – do pobrania na stronie internetowej Urzędu Gminy Spiczyn www.spiczyn.pl w Biuletynie Informacji Publicznej <https://ugspiczyn.bip.lubelskie.pl>. Kserokopie dokumentów kandydat poświadczają zgodność z oryginałem opatrując je własnoręcznym podpisem i datą. W przypadku zatrudnienia, kandydat zostanie zobowiązany do przedłożenia do wglądu pracodawcy oryginałów dokumentów.

Warunki pracy na danym stanowisku:

Wymiar czasu pracy: pełny etat, umowa w sprawie warunków organizacyjno-finansowych działalności instytucji kultury oraz programu jej działania. Stosunek pracy zostanie nawiązany na podstawie powołania na czas określony.

Miejsce i termin złożenia dokumentów wymaganych od kandydata

Komplet dokumentów w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Konkurs na stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie” należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Spiczynie (Sekretariat – pokój nr 6) lub drogą pocztową na adres:

Urząd Gminy w Spiczynie, Spiczyn 10c, 21-077 Spiczyn

w terminie do dnia 25 czerwca 2019 roku do godziny 13.00 (liczy się data wpływu do Urzędu Gminy).

Aplikacje, które wpłyną do Urzędu Gminy niekompletne lub po określonym wyżej terminie nie będą rozpatrywane.

Pozostałe informacje

1. Informacje o warunkach organizacyjno-finansowych działalności Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie będą dostępne w Urzędzie Gminy.
2. Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana odrębnym zarządzeniem Wójta Gminy Spiczyn.
3. Postępowanie konkursowe zostanie przeprowadzone w dwóch etapach:
 - I etap: sprawdzenie i ocena ofert pod względem formalnym,
 - II etap: rozmowa kwalifikacyjna z kandydatami spełniającymi wymogi formalne.
4. Pisemnie powiadamia się kandydatów, którzy nie spełniają wymogów formalnych.
5. Kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną telefonicznie powiadomieni o terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej.
6. Informacja o wynikach konkursu będzie umieszczona na tablicy informacyjnej w Budynku Urzędu Gminy w Spiczynie oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej

Wójt Gminy
-/-/
Dorota Szczesna

in182

Kontrabanda za 2 miliony

Pięć zatrzymanych osób
oraz zabezpieczone
nielegalne papierosy
o wartości ponad 2 mln zł - to
efekty wspólnych działań
funkcjonariuszy z Nadbużań-
skiego Oddziału Straży Gra-
nicznej oraz Krajowej Admini-
stracji Skarbowej z Białej
Podlaskiej.

W trakcie działań mundurowi
weszli na teren jednej z pose-
sji w powiecie łódzkim. Funk-
cjonariusze posiadali informac-
je, iż mogą znajdować się tam
znaczne ilości nielegalnych
papierosów pochodzących
z przemytu.

Informacje te potwierdziły się
podczas przeszukania, budyn-
ków mieszkalnych, gospodar-
czych oraz samochodu. W ich
wnętrzu funkcjonariusze SG
i służby celno-skarbowej
ujawnili i zabezpieczyli ponad
150 tys. paczek nielegalnych



Służby przejęły ponad 150 tys. paczek nielegalnych papierosów o wartości ponad 2 mln zł

FOT. IAS

papierosów o wartości ponad
2 mln zł.

Z uwagi na dobro prowadzo-
nego postępowania wcześniej-
sze upublicznienie informacji
nie było możliwe. Zatrzymano

5 obywateli Polski, którzy
odpowiedzą za przestępstwo
skarbowe. Decyzją sądu dwie
osoby zostały tymczasowo
aresztowane na okres trzech
miesięcy. (DW)

Aktywne Pogranicze z szansą na dotacje

Stowarzyszenie Aktywne
Pogranicze tworzy kilkana-
ście gmin z powiatu
białskiego i włodawskiego.
Podpisały one właśnie list
intencyjny w sprawie opraco-
wania nowej strategii rozwoju
przygranicznego obszaru
funkcjonalnego na lata
2020-2030.

Stowarzyszenie powstało pięć
lat temu z inicjatywy wójta
gminy Tuczn. Samorządy
mogą wspólnie składać
projekty i pozyskiwać środki

zewnątrzne, co daje im
większe szanse.

– Myślę, że może nas połączyć
turystyka, do tego pewnie
jeszcze Nowy Jedwabny Szlak
– mówi Krzysztof Iwaniuk,
wójt gminy Terespol. – Daje
on nam pewien impuls gospo-
darczy, bo przecież szykuje się
przebudowa Małaszewicz,
a one przekraczają nasza
gminę – zaznacza wójt.
Jego zdaniem, należałoby też
lepiej turystycznie wykorzy-
stać rzeki Bug czy Krznę. – Być

może będziemy w stanie
napisać wspólny projekt, tak,
żeby tam były jakieś miejsca
do cumowania czy do pływa-
nia kajakami – podkreśla
Iwaniuk.
Do stowarzyszenia należą
gminy: Tuczn, Terespol,
Janów Podlaski, Konstanty-
nów, Kodeń, Łomazy, Pisz-
czac, Sławatycze, Zalesie,
Leśna Podlaska, Piszczac,
Rokitno oraz gmina Hanna
z powiatu włodawskiego.

(EB)

Mieszkańciowy ból głowy

WĄTPLIWOŚCI Lokatorzy Mieszkań Plus z licznymi pytaniami. Umowy z dojściem do własności po 15 lipca?

EWELINA BURDA

Lokatorzy Mieszkań Plus w Białej Podlaskiej wciąż mają wiele wątpliwości dotyczących zawierania umów z prawem dojścia do własności. Kilka dni temu w mieście odbyło się zamknięte spotkanie z przedstawicielami Polskiego Funduszu Rozwoju Nieruchomości SA.

Trzy bloki ze 186 mieszkańami w ramach tego rządowego programu zbudowano w maju ubiegłego roku. – Spotkanie mieszkańców z właścicielem budynków Mieszkanie Plus na jego wyraźną prośbę miało charakter zamknięty. Poruszono kwestie rozliczania faktur, terminu zawierania umów z prawem dojścia do własności, zagospodarowania terenu wokół bloków – informuje Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik białskiego magistratu.

Przypomnijmy, że bloki w ramach rządowego programu powstały, gdy prezydentem był jeszcze Dariusz Stefaniuk z PiS. Teraz miastem rządzi Michał Litwiniuk z PO.

– Nie ma jasnych przekazów, co do umów z dojściem do własności. Wcześniej pałały zapewnienia, że będzie można do tego przystąpić w dowolnym momencie – mówi nam jedna z lokatorów Mieszkań Plus. – Wiele pytań po ostatnim spotkaniu zostało bez odpowiedzi – dodaje nasza rozmówczyni. Kolejne takie spotka-



Mieszkania Plus w Białej Podlaskiej

FOT. MAT. PRASOWE

nie z mieszkańcami ma się odbyć w lipcu.

– Przewidujemy, że proces podpisywania umów z dojściem do własności rozpocznie się po 15 lipca. Najemcy otrzymali już wzory umów, z którymi mogą się zapoznać przed podjęciem decyzji – podkreśla Ewa Syta, rzecznik prasowy PFR Nieruchomości SA. – Dopiero po rozpoczęciu procesu będziemy znali skalę zainteresowania. Lokatorzy, którzy nie będą zainteresowani dochodzeniem do własności, będą mogli dalej najmować lokal na podstawie obowiązujących umów najmu instytucjonalnego na dotychczasowych warunkach – zaznacza rzecznik. Wcześniej była mowa, że lokatorzy już w ubiegłym roku mieli podpisać takie umowy.

Mieszkańcy mogą liczyć na dopłaty do swoich czynszów. W Białej Podlaskiej przeważają mieszkania ok. 40-metrowe. A stawka czynszu wynosi 13,75 zł za mkw.

– Zgodnie z przyjętą kilka dni temu przez parlament nowelizacją ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości powiększy się grono osób objętych programem dopłat do czynszu w ramach programu „Mieszkanie na Start” – podkreśla Ewa Syta. Do tej pory jednoosobowe gospodarstwo domowe mogło osiągać dochód w wysokości nie przekraczającej 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia GUS w gospodarce narodowej.

– Po zmianie przepisów ten próg zostanie podniesiony do 100 proc. Obecnie w Białej Podlaskiej z dopłat

korzysta już 124 najemców. Wysokość dopłat wynosi od 106 zł do 292 zł – dodaje rzeczniczka. Sprawie mają przyglądać się radni Białej Samorządowej.

– Jako Biała Samorządowa znamy sprawę od podszewki i gdy tylko nadejdzie odpowiedni moment, zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby rozwiązać zaistniałe problemy – zapowiada radny Bartłomiej Kuczer.

W Białej Podlaskiej, przy czterdziestometrowym mieszkaniu, czynsz wynosi 560 złotych. Do tego doliczyć trzeba opłaty eksploatacyjne.

Przypomnijmy, że realizacja pilotażu programu Mieszkanie Plus została powierzona Spółce BGK Nieruchomości. Ale 100 proc. akcji spółki kupił w ubiegłym roku Polski Fundusz Rozwoju.

Zastrzyk gotówki dla muzeum

CHEŁM W muzeum będą nowe okna i drzwi. Ale pół budynku wciąż stoi puste

Są pieniądze, można zaczynać długo oczekiwany remont, bo stan okien zajmowanego przez muzeum budynku przy ul. Lubelskiej-Podwalnej groził katastrofą. Małe są szanse na to, żeby roboty ruszyły jeszcze w tym roku. Remonty rozpoczną się wtedy, gdy urzędnicy dopełnią procedur i przygotują projekty i przetargi, a to może potrwać.

– Otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 310 tys. złotych na remont budynku Muzeum Ziemi Chełmskiej przy ul. Lubelskiej 57 (zakup i wymiana stolarki okiennej oraz drzwiowej) – pochwalił się na Facebooku prezydent Chełma Jakub Banaszek. – Łącznie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego od początku roku przekazało na rzecz chełmskich zabytków ponad 900 tys. złotych, a w ramach wszystkich projektów prawie 1 mln 300 tys. zł – dodał.

I to są dobre wiadomości, bo takiego zastrzyku gotówki chełmskie zabytki nie widziały od lat. Cieszy więc dotacją dla muzeum chełmskiego, które z racji posiadania zbiorów w kilku budynkach w większości od lat nie remontowanych, miałyby problem z samodzielnym sfinansowaniem tak drogiej prac.

Dotacja pozwoli na remont budynku na rogu ul. Lubelskiej i Podwalnej, znanego z charakterystycznej zielonej witryny skrywającej mały sklepik z pamiątkami i świetną wystawę Do Niepodległej Chełm 1913–1918, a na poddaszu ekspozycję przyrodniczą. Zaletą budynku jest spory dziedziniec, na którym w wakacje, raz w tygodniu, odbywają się seanse



Dotacja pozwoli na remont budynku na rogu ul. Lubelskiej i Podwalnej

FOT. WZ

se kina letniego. Wymiana leciwych okien spowoduje, że nie będzie już niebezpieczeństwa, że któreś z nich wypadnie i zrobi komuś krzywdę.

Z dotacji i wkładu własnego, czyli pieniędzy, które muzeum musi do remontu dołożyć, wymienionych ma zostać ponad setka okien i drzwi w całym budynku, czyli także całego skrzydła, które od miesięcy stoi puste.

Stało się tak dlatego, że jeszcze w 2018 roku z tej części wyprowadziła się Państwowa Szkoła Muzyczna, która we wrześniu ubiegłego roku odebrała własny, nowoczesny budynek przy ul. Hrubieszowskiej. Od tamtej pory w kamienicy nic się nie wydarzyło, choć budynek ma wiele zalet – oprócz dziedzińca i dużej powierzchni jest też świetnie położony. Ale na jego zagospodarowanie trzeba pieniędzy oraz pomysłu. (WZ)

Radni Końskowoli rozprawiają się z LGBT

Pod koniec czerwca, na najbliższej sesji rady gminy Końskowola, samorządowcy będą dyskutować o przyjęciu stanowiska w sprawie „wprowadzania ideologii LGBT do wspólnot samorządowych”. Projekt został już przygotowany. To odpowiedź na apel sejmiku województwa. Gmina Końskowola wyraża sprzeciw wobec pojawiających się w sferze publicznej działań zorientowanych na promowanie ideologii ruchów LGBT, której cele naruszają podstawowe prawa i wolności, gwarantowane w aktach prawa międzynarodowego, kwestionują wartości chronione w polskiej konstytucji, a także ingerują w autonomię wspólnot religijnych – tak brzmi fragment projektu stanowiska, które 26 czerwca ma przyjąć rada gminy. W piśmie będącym kopią dokumentu przyjętego już przez

sejmik województwa, końskowski samorząd ma zadeklarować m.in. sprzeciw wobec wprowadzania do szkół elementów wychowania seksualnego zgodnych ze standardem Światowej Organizacji Zdrowia, instalowania w nich „funkcjonnariuszy politycznej poprawności”, czy też administracyjnej presji na rzecz stosowania „homopropagandy” w wybranych zawodach. W myśl stanowiska radni mają także stać w obronie szkoły i rodziny, chroniąc je przed ideologią sprzeczną z chrześcijańskimi wartościami. Decyzję o wprowadzenie punktu dotyczącego przyjęcia takiego stanowiska na najbliższej sesji władze gminy podjęły po apelu ze strony Michała Mulawy, przewodniczącego sejmiku oraz prośbach ze strony radnych gminy. Podobne dokumenty przyjęła już rada powiatu puławskiego oraz rada miasta Puławy. (RS)

Nowy rektor PSW nie przewiduje zmian

Prof. Jerzy Nitychoruk, nowy rektor PSW w Białej Podlaskiej, nie przewiduje wielkich zmian. Wiadomo, że na uczelni przybędzie wydziałów.

Kilka dni temu Kolegium Elektorów dokonało wyboru nowego rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II. Wszystko dlatego, że 21 marca po ciężkiej chorobie zmarł prof. Józef Bergier, rektor i założyciel PSW.

Nitychoruk do tej pory był dziekanem Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych na tej uczelni. – Społeczność akademicka bardzo mi zaufała, wybierając na to stanowisko – przyznaje. – Zależy mi, aby uczelnia nadal bardzo dobrze funkcjonowała. Byłoby rzeczą niewłaściwą, aby próbować przez ten rok kadencji któryś został, coś zmieniać – uważa Nitychoruk.

Wyzwaniem będzie nowa ustawa 2.0 dla uczelni. – Wy-



Prof. Jerzy Nitychoruk, nowy rektor PSW

FOT. EB

maga ona od nas dużego zaangażowania i na to chcemy poświęcić nasze siły – zaznacza.

Zmieni się struktura uczelni. – Powstaną dwa nowe wydziały. Rozdzielimy nauki techniczne i ekonomiczne. W ten sposób będą 4 wydziały. To usprawni proces kształcenia i parametryzacji – tłumaczy rektor.

Obecnie PSW kształci na 18 kierunkach studiów, w tym na 8 magisterskich. – Od października rozpoczniemy kształcenie na jednolitych studiach magisterskich z pedagogiki przedшкоlniej i wczesnoszkolnej – zapowiada prof. Nitychoruk.

Nową ofertą będą studia uzupełniające z filologii an-

gielskiej, a w przyszłości być może z informatyki.

Czy nowy rektor będzie również dążył do tego, aby uczelnia w przyszłości stała się Akademią Białą? Takie było marzenie prof. Bergiera. – Wprowadziliśmy profile praktyczne na studiach, bo nasi studenci tego oczekują. Wtedy łatwiej znajdują pracę. I tu jest pewien dysonans – zauważa Nitychoruk. Chodzi o to, że jako uczelnia zawodowa PSW ma prawo kształcić praktycznie, natomiast w przypadku, gdy zmieniłaby profil na akademię, wówczas musiałaby kształcić na warunkach ogólnoakademickich. – Być może prace ministerstwa to wyklarują – zaznacza rektor.

W tegorocznym rankingu Perspektyw białka uczelnia zajęła drugie miejsce w swojej kategorii. 16 października PSW zorganizuje uroczystości z okazji 20-lecia istnienia.

EWELINA BURDA



Przy stawach powstała karczma, gdzie klienci słyszą szum wody i jedzą ryby

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Z karpami od trzech pokoleń

BELŻEC Małe stawy przy karczmie to te najstarsze założone przez dziadka Albina. Trzy pokolenia później gospodarstwo ma 125 hektarów lustra wody i prestiżowy laur. Najlepszymi gospodarzami w Polsce, mistrzami tegorocznej edycji AgroLigi, zostali przedsiębiorcy z naszego regionu

W Belwederze odbyła się uroczysta gala podsumowująca 26 edycję konkursu Agroliga. Nagrodzono najlepszych rolników i najlepsze agrofirmy z całego kraju. Mistrzami krajowymi Agroligi 2018 zostali Antoni Kuśmierczak, Anna Kuśmierczak-Kuceł oraz Ireneusz Kuśmierczak z Belżca.

– Dopiero w Warszawie, podczas uroczystości z udziałem prezydenta dotarło do mnie, co osiągnęliśmy. Że można reprezentować jedną z najmniejszych gmin

ze wschodniej Polski i dostać taką prestiżową nagrodę. Byliśmy zdziwieni, że wyróżniono właśnie nas. Moim zdaniem było tam wiele większych i przynoszących większe dochody gospodarstw. Na dodatek pierwszy raz w historii konkursu wygrało gospodarstwo rybackie – mówi Anna Kuśmierczak-Kuceł, współwłaścicielka 125-hektarowego gospodarstwa specjalizującego się w hodowli m.in. karpia, amurów, linów, szczupaków, sandaczy.

Pytana, co doceniła komisja złożona z laureatów

poprzedniej edycji Agroligi mówi, że atutem było to, że trzy pokolenia pracują na rozwój gospodarstwa. I dzięki temu potrafią połączyć tradycję z nowoczesnością.

– Spodobało się też to, że hodowlę ryb łączymy z przetwórstwem wędząc je i konserwując w słoikach. I to, że ryba ze stawu jest wprost na talerzu, bo powstała przy stawach karczma, gdzie klienci siedzą nad rzeką, słyszą szum wody. I jedzą ryby. Zdarza się, że biją kucharko- wii brawo i przekonują do karpia, którego można u nas

zjeść cały rok – tłumaczy Kuśmierczak-Kuceł, która prowadzi gospodarstwo razem z ojcem i bratem.

W rodzinnej formie jest podział obowiązków. Pani Anna odpowiada za zdrowotność ryb, bo jest specjalistą od akwakultury, studio- wała też finanse więc zajmuje się pisaniem wniosków unijnych i zdobywa fundusze na rozwój gospodarstwa. Prowadzi też karczmę, którą uważa za najtrudniejszy fragment działalności firmy. – Żeby odpocząć od pracy w karczmie, idę do pracy na

stawy. Brat Ireneusz zajmuje się dobrostaniem stawów a nasz tata Antoni koordynuje działalność gospodarstwa – mówi.

Część karczmy przed Bożym Narodzeniem jest demontowana, bo pod nią znajduje się płuczka. To betonowy basen, przez który cały czas płynie rzeka. Przed Wigilią pływają tu ryby wyłowione ze stawów hodowlanych, by później trafić do handlu. Właściciele mówią, że to się stało przypadkiem, ale dwufunkcyjny budynek z karczmą i płuczką to jedy-

ne takie rozwiązanie w Europie

Tytuł Mistrza Agroligi to prestiż. Biznes trzeba rozwijać dalej. Rodzina planuje, żeby rozwinąć przetwórstwo ryb, żeby więcej trafiło do klienta w tej formie. Ale też, żeby rozwinąć handel rybami porcjowanymi, w filetach.

– Hodowla ryb, to bardzo ciężka praca, ale piękna, w łączności z przyrodą. Komisji konkursowej spodobało się też to, że w stawie zamieniliśmy nieużytki – dodaje Anna Kuśmierczak-Kuceł.

AGNIESZKA DYBEK

Lubelscy Terytorialsi na ćwiczeniach DRAGON-19

W Borowej koło Dębłina Terytorialsi z Lubelszczyzny i Mazowsza ramie w ramie ćwiczyli z wojskami operacyjnymi pokonywanie przeprawy wodnej na Wiśle. To pierwszy epizod w ramach ćwiczenia pod kryptonimem DRAGON-19.

Zasadnicza część manewrów zostanie przeprowadzona od 15 do 25 czerwca br. na głównych poligonach oraz poza nimi. Weźmie w nich udział 1,5 tys. żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. W ramach trzynastu kompanii lekkiej piechoty żołnierze WOT będą wykonywać wspólne zadania z żołnierzami wojsk operacyjnych oraz współdziałać ze strażą graniczną.

Jednym z pierwszych zadań zrealizowanych w ramach DRAGON-19 była przeprawa przez Wisłę w rejonie wsi Borowa pod Dęblinem realizowana przez 25 Brygadę Kawalerii Powietrznej, 21 Brygadę Strzelców Podhalańskich i 2 Pułk Inżynierii z Inowrocławia. W ćwiczeniu wzięli udział żołnierze z 22 batalionu lekkiej piechoty z Dębłina i 62 batalionu lekkiej piechoty z Radomia.

Zadaniem żołnierzy OT było wsparcie zabezpieczenia przeprawy pontonowej. Ich zadanie polegało, m.in. na rozpoznaniu i osłonie drogi podejścia w pobliżu przeprawy, osłonie samej przeprawy oraz umacnianiu rejonu przeprawy. Ponadto żołnierze wystawili posterunki obserwacyjne i doskonalili umiejętno-



Zadaniem żołnierzy OT było wsparcie zabezpieczenia przeprawy pontonowej przez Wisłę

FOT. 2LBOT

ści z zakresu taktyki i łączności. Ważnym elementem ćwiczenia żołnierzy OT było typowanie i przygotowanie przygodnych lądowisk i naprowadzanie na nie statków powietrznych.

Nigdy wcześniej od powstania formacji zaangażowanie Wojsk Obrony Terytorialnej we wspólne ćwiczenia z wojskami operacyjnymi nie było tak duże. W ćwiczeniu DRAGON-19 biorą udział po dwie kompanie lekkiej piechoty z brygad: podlaskiej,

podkarpackiej, warmińsko-mazurskiej, dwóch mazowieckich, oraz trzy kompanie z brygady lubelskiej. Łącznie w manewrach uczestniczy 1500 żołnierzy WOT, z czego tylko 100 to żołnierze zawodowi, pozostali to ochotnicy pełniący terytorialną służbę wojskową.

Wśród 80 jednostek sprzętowych wykorzystywanych podczas ćwiczenia przez żołnierzy WOT są pojazdy ciężarowo-terenowe, pojazdy typu

quad, motocykle, samochody terenowe. Żołnierze WOT dysponują typowym uzbrojeniem pododdziałów lekkiej piechoty.

DRAGON-19 jest największym tegorocznym przedsięwzięciem szkoleniowym Sił Zbrojnych RP i jednym z kluczowych ćwiczeń w tym roku na wschodniej flance NATO. W ćwiczeniu bierze udział około 18 tys. żołnierzy, w tym 15 tys. z Polski i 3 tys. z innych państw.

(DW)

Suche ogrody na całe wakacje

ZAMOŚĆ „Zielnik polski w malarstwie i grafice” to wystawa, która powstała w oparciu o zbiory Zakładu Botaniki i Mykologii UMCS w Lublinie, zbiory własne Muzeum Zamajskiego oraz Muzeum Podkarpackiego w Krośnie. Wernisaż dziś o godz. 14 w Muzeum Zamajskim, ul. Ormiańska 24. Przez całe wakacje będzie można poznać historię zielników od starożytności po czasy współczesne, sztukę ich tworzenia. Będą też zielniki klasztorne i historia zielników polskich.

– Wystawa to opowieść o zachwycającym i inspirującym świecie roślin, który wciąż odkrywa przed nami swoje tajemnice – zachęcają autorzy ekspozycji.

Sztuka robienia zielników zwanych suchymi ogrodami i ogrodami zdrowia była powszechna w całej Europie. Zawierały nie tylko opisy roślin, ale też informacje o ich zastosowaniu, sposobach leczenia. Jak podkreślają autorzy czynnej do września ekspozycji zielniki łączą wartości naukowe, historyczne i artystyczne.

(OPRAC. AGDY)

Klimat już się zmienił. W Polsce też

POGODA I ZDROWIE Oprócz nasilenia ekstremalnych zjawisk pogodowych, np. huraganów i powodzi, coraz częściej – także w Polsce – odczuwamy negatywny wpływ zmian klimatu na zdrowie – mówi dr hab. inż. Zbigniew M. Karaczun ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

– Jeszcze niedawno wydawało się, że zmiany klimatu w Polsce to dopiero przyszłość, że będziemy je odczuwać dopiero za 30 czy nawet 40 lat. Niestety, to się już dzieje, coraz bardziej odczuwamy różnego rodzaju negatywne skutki zmian klimatu, w tym również zdrowotne – mówi dr hab. inż. Zbigniew M. Karaczun ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Był on jednym z uczestników warszawskiego spotkania ekspertów z dziennikarzami, jakie odbyło się pod hasłem „Zmiana klimatu a zdrowie”.

Powodzie, susze, pyły

W ostatnich latach nasiliły się ekstremalne zjawiska meteorologiczne i pogodowe, takie jak huragany, powodzie i grad, a także susze i fale upałów.

– Fale upałów, kiedy średnia temperatura przekraczała 25 st. C., odczuwaliśmy np. latem 2018 roku, z kolei wiosną 2019 r. nastąpiło nasilenie huraganów, deszczy i powodzi – mówi Karaczun.

– Okres wegetacji roślin wydłużył się u nas o ponad 25 dni, licząc od 1970 r., co zwiększyło okres występowania w powietrzu wysokich stężeń pyłów roślinnych i wydłużyło zagrożenie alergiami. W 2019 r. pylenie roślin dało o sobie znać już w styczniu – przypomniał dr hab. Karaczun.

Grad cztery razy częściej

Specjalista ostrzega przed dość powszechnym w Polsce przekonaniem, że zmiany klimatu w Polsce będą „ra-



czej korzystne”. Jak jednak zaznaczył, z ich powodu ucierpi zarówno rolnictwo i produkcja żywności (i szerzej rozumiana gospodarka), jak również nasze zdrowie.

Z danych przedstawionych podczas konferencji wynika, że w porównaniu do lat 60. i 70. XX częstotliwość występowania gradu w woj. małopolskim zwiększyła się dwukrotnie, zaś w innych regionach, takich jak województwa opolskie, świętokrzyskie i śląskie – półtora-krotnie. Od 1970 r. liczba powodzi zwiększyła się czterokrotnie, a od 2004 r. – dwukrotnie.

Susza co dwa lata, 20 huraganów rocznie

W latach 1951-1981 susze w Polsce występowały śred-

nio co pięć lat, a ostatnio – już co dwa lata. Poziom wód gruntowych spadł z kolei o kilka metrów.

Kilkakrotnie zwiększyła się częstotliwość huraganów. W latach 80. i 90. XX w. było u nas kilka huraganów rocznie, obecnie jest ich ponad dwadzieścia. Rekordowy był 2006 r., kiedy wystąpiły aż 52 huragany.

Polska nie robi nic

Dr hab. Karaczun ocenił, że nie jesteśmy gotowi sprostać zagrożeniom wynikającym ze zmiany klimatu – tym bardziej, że w naszym kraju wciąż duży jest tzw. sceptycyzm klimatyczny.

– Jesteśmy słabo przygotowani do zarządzania tymi skutkami i mało wiemy, które z nich będą dla nas

najgroźniejsze, wymagające najpilniejszych działań. Nie prowadzimy badań w tej sprawie, posługujemy się głównie tymi, które prowadzone są zagranicą – przekonywał.

Nie pracujemy. Umieramy

Eksperci podkreślili, że upały zwiększają skalę hospitalizacji i zmniejszają wydajność pracy. Tylko w 2003 r. fala upałów w Europie spowodowała przedwczesny zgon co najmniej 70 tys. osób. Z kolei w 2010 r. w Rosji z tego samego powodu zmarło przedwcześnie 11 tys. ludzi.

Z badań w USA wynika, że na skutek upałów przedwcześnie umiera co najmniej jedna osoba na milion mieszkańców. Obserwacje na

Węgrzech sugerują z kolei, że może to być od 10 do około 40 osób na 1 mln ludności.

Małe dzieci nie wytrzymują

Według dr hab. Karaczuna na negatywne zmiany klimatu szczególnie narażone są dzieci i kobiety w ciąży.

– Szacuje się, że niemal 88 proc. wszystkich przypadków chorobowych związanych ze skutkami zmian klimatu występuje u dzieci poniżej 5. roku życia – dodał.

Dzieci są szczególnie narażone na odwodnienie organizmu, częściej występują u nich związane ze zmianą klimatu choroby nerek, zaburzenia psychiczne i emocjonalne.

Wysokie temperatury i duża wilgotność, u kobiet w ciąży zwiększają ryzyko

zatrucia ciążowego, a także wcześniactwa i niskiej masy urodzeniowej.

Więcej boreliozy i denga

Zmienia się geografia występowania niektórych chorób, takich jak denga, malaria i borelioza.

– W 2018 r. odnotowano pierwszy zgon na dengę, wirusową chorobę tropikalną, u osoby, która nigdy nie wyjeżdżała poza granice swego kraju – wyjaśniał dr hab. Karaczun.

Zmiany te odczuwają także Polacy. Z danych przedstawionych podczas warsztatów wynika, że od 2005 r. trzykrotnie zwiększyła się w naszym kraju liczba przypadków przenoszonej przez kleszcze boreliozy.

– Tego nie można wyłumaczyć jedynie lepszą rozpoznawalnością tego schorzenia – podkreślił specjalista.

Mamy tylko 12 lat

Zdaniem dr hab. Karaczuna, choć czas goni, to nasz kraj wciąż ma szansę, by przystosować się do zmian klimatycznych.

– Jeśli nie podejmiemy odpowiednich działań zmniejszających ilość emitowanych gazów cieplarnianych, to stracimy taką możliwość – alarmuje.

Według Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC) są dowody naukowe na to, że w ciągu ostatnich 50 lat to człowiek miał największy wpływ na klimat na świecie. Jeszcze możemy zatrzymać te zmiany – przekonuje IPCC – ale mamy na to około 12 lat.

ZBIGNIEW WOJTAŚIŃSKI/PAP NAUKA W POLSCE

Ssaki i ptaki cierpią i mogą wpaść w depresję

FAUNA – Mamy twarde dowody naukowe na to, że ssaki i ptaki mają świadomość, emocje i cierpią – podkreśla zoolog i bioetyk z Uniwersytetu Warszawskiego. W jego ocenie, w obecnym stanie wiedzy podważać mogą to „jedynie kompletni ignoranci lub cyniczni kłamcy”

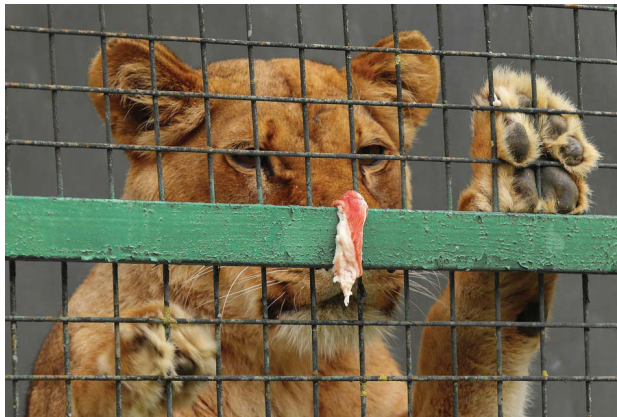
– Na obecnym etapie rozwoju nauki nie ma najmniejszej wątpliwości, że ssaki i ptaki są świadome zdarzeń w otaczającym świecie i stanu własnego ciała. Ich podstawowe doznania są takie same jak u ludzi – mówi prof. Andrzej Elżanowski z Uniwersytetu Warszawskiego.

Przypomina też, że w 2012 r. grupa czołowych neurobiologów, neurofarmakologów, neurofizjologów i neuroanatomów wydała oświadczenie w postaci Deklaracji z Cambridge o Świadomości

(The Cambridge Declaration on Consciousness). Napisał w niej m.in., że „zachowania, neurofizjologia i neuroanatomia ptaków dostarcza uderzającego przykładu równoległej [do ssaków] ewolucji świadomości”.

Jak podkreśla profesor, deklaracja z Cambridge potwierdza „fundamentalną wspólnotę stanów emocjonalnych ssaków i ptaków”.

– Fakt, że ludzkie i pozaludzkie doznania emocjonalne powstają w homologicznych, podkorowych sieciach mózgu, jest niezbitym



dowodem na ewolucyjną wspólnotę pierwotnych sta-

nów afektywnych – napisali jej autorzy.

– Silne oraz/lub długotrwałe doznania negatywne, takie jak ból, strach, poczucie cielesnego skrępowania, głód, pragnienie, u niektórych samotność – których nie da się uniknąć – są cierpieniem tak, jak u ludzi – dodaje prof. Elżanowski. – Ssaki i ptaki zdolne są nie tylko do odczuwania cierpienia, ale również przyjemności czy satysfakcji – nie tylko z aktów spełniających, jak jedzenie, ale też własnej aktywności, kontak-

tów społecznych i zabawy – tłumaczy.

Zwrócił uwagę, że pozabawienie zwierząt społecznych, takich jak słonie, owce czy psy, kontaktów z towarzyszami (w przypadku psa – z opiekunem) – jest znęcaniem się w kategoriach ujętych w ustawie o ochronie zwierząt.

– To jest element ostrej deprywacji, która może doprowadzić do depresji – mówi zoolog.

JOANNA MORGĄ/PAP - NAUKA W POLSCE



FOT. VW

Startuje nowy passat

Pod koniec tygodnia Volkswagen ogłosił ceny nowego Passata. Samochód fizycznie trafi do salonów na przełomie września i października. Nowy model ma być jeszcze bardziej komfortowy niż dotąd i wyposażono go w jeszcze większą liczbę cyfrowych urządzeń. W przyszłym tygodniu będziemy mieli okazję testować ten model. W nowym Passacie Volkswagen zastosował wiele innowacyjnych systemów. Znajduje się wśród nich Travel Assist – system

asystujący, dzięki któremu Passat – jako pierwszy model Volkswagena – może poruszać się częściowo automatycznie przy prędkości do 210 km/h. Nowością w Passacie jest również pojemnościowa kierownica, która reaguje na dotknięcie przez kierowcę przez co staje się interaktywnym interfejsem takich systemów jak Travel Assist. Relacja i wideo z pierwszej już niebawem na naszej stronie www.dziennikwschodni.pl oraz w wydaniu papierowym. (P.P.)

Dobre auto z drugiej ręki

PORADA Auto z drugiej ręki to częsty wybór Polaków, którzy decydują się na zakup samochodu. Aż 58 proc. Polaków uważa, że zakup dobrego auta używanego jest trudny, ale możliwy. Poszukiwania takiego pojazdu zajmują im nawet od 1 do 3 miesięcy. W jaki sposób weryfikować auta używane i na co zwracać uwagę, żeby być zadowolonym z zakupionego na rynku wtórnym pojazdu?

Jak wynika z badania opinii „Rynek samochodów używanych w Polsce – doświadczenia i oczekiwania Polaków” zrealizowanego przez Kantar TNS na zlecenie Polskiego Związku Wynajmu i Leasingu Pojazdów (PZWLP), obawy Polaków związane z autami używanymi są odzwierciedleniem ich nieprzyjemnych doświadczeń przy zakupie samochodów na rynku wtórnym. Niestety, często zdarza się, że to co jest napisane w ogłoszeniu, nie oddaje faktycznego stanu samochodu – awaryjność, większy niż deklarowany faktyczny przebieg, nieprzewidziane w momencie zakupu wysokie koszty napraw, wynikające ze znacznie gorszego, niż przedstawiał to sprzedający, stanu auta – to tylko niektóre z nieprzyjemnych sytuacji, z jakimi można się spotkać kupując samochód używany.

Wiarygodny – udokumentowany

Trudno się więc dziwić, że w przypadku samochodów używanych, zgodnie z wynikami badania, dla Polaków najważniejszy jest w pełni udokumentowany stan techniczny (82 proc.), udokumentowany, rzeczywisty przebieg (80 proc.) oraz udokumentowana historia serwisowa i napraw blacharsko-lakierniczych (67 proc.). Dlatego też Polacy najchętniej kupowaliby auta od znajomych – to według 40 proc. z nich najbardziej wiarygodne źródło, które spełnia powyższe warunki. Jednak, to nie jedyny sposób na znalezienie dobrego auta z drugiej ręki.

Po pierwsze, warto zwrócić uwagę na kilka najważniejszych dla stanu auta szczegółów, a wówczas mamy szansę na uniknięcie rozczarowań i nieprzyjemnych doświadczeń związanych z zakupem używanego samochodu. Jak wskazują eksperci, często wystarczy zadać kilka konkretnych pytań, aby upewnić się, czy warto w ogóle brać pod uwagę zakup wybranego auta. Po drugie, możemy rozważyć rosnącą na rynku wtórnym alternatywę dla aut sprzedawanych przez komisje czy tzw. handlarzy i skupić się na samochodach używanych po tzw. wynajmie długoterminowym.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

3 rzeczy i od razu wiesz więcej o aucie

Jak wstępnie sprawdzić samochód, który wybraliśmy na podstawie ogłoszenia? Wystarczy znać numer VIN i numer rejestracyjny oraz datę pierwszej rejestracji, które wpisujemy do systemu Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (usługa Historia Pojazdu). Na podstawie tych informacji możemy zweryfikować, czy podany w ogłoszeniu przebieg jest wiarygodny. Sprawdzając ostatni zarejestrowany w tym systemie stan licznika możemy określić, czy możliwe było przejechanie takiej liczby kilometrów do chwili obecnej, czyli wartości podanej w ogłoszeniu. Warto przyjąć, że przeciętny roczny przebieg samochodu użytkowanego przez prywatnego właściciela powinien wynosić między 10 a 20 tys. km rocznie.

– Zanim zdecydujemy się oglądać samochód „na żywo” powinniśmy poprosić właściciela o kilka podstawowych informacji. Pomogą nam one ocenić, czy rzeczywiście warto poświęcać czas na jazdę próbną oraz ewentualną dalszą weryfikację stanu technicznego – mówi Daniel Aleks, ekspert

Polskiego Związku Wynajmu i Leasingu Pojazdów. – Po pierwsze, ustalmy kto sprzedaje samochód? Czy właściciel, czy pośrednik? Poprośmy o numer rejestracyjny oraz numer VIN, jak również o przesłanie dokumentacji i historii serwisowej oraz szkodowej interesującego nas pojazdu. Odczyt w systemie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców pozwala także sprawdzić, jakie było fabryczne wyposażenie auta, co możemy zweryfikować już w czasie oględzin. W czasie rozmowy z właścicielem upewnijmy się także, czy auto może zostać sprawdzone w dowolnej stacji kontroli pojazdów – wyjaśnia ekspert.

Na potrzeby oglądania samochodu możemy również skorzystać z usług niezależnego rzeczoznawcy, który sprawdzi ogólny stan pojazdu, np. grubość lakieru za pomocą czujnika i oceni organoleptycznie stan i zużycie danego samochodu. Poszukując samochodu warto także sprawdzić oferty, w ramach których od razu możemy poznać pełną i wiarygodną historię eksploatacji auta. Jest tak np. w przypadku aut używanych po wynajmie długoterminowym

– ich przebieg i stan są zawsze autentyczne i potwierdzone przez niezależnych rzeczoznawców. Dodatkowo otrzymamy również kompletną dokumentację związaną ze wszystkimi pracami serwisowymi wykonywanymi w samochodzie.

Jak oglądać, żeby zobaczyć?

Jeśli na podstawie informacji, które możemy uzyskać zdalnie, auto nadal wydaje się nam interesujące, warto obejrzeć je „na żywo”. Umawiając się na oględzinę i jazdę próbną zadbajmy, aby zobaczyć samochód w świetle dziennym. Poprośmy, aby pojazd miał zimny silnik – w ten sposób, po jego uruchomieniu, będziemy mogli szybko zauważyć ewentualne usterki jednostki napędowej auta, czyli jednego z najważniejszych i najdroższych w naprawie elementów samochodu. Pamiętajmy, że silnik powinien pracować cicho i równo, a z rury wydechowej nie powinien wydobywać się dym, a jedynie ewentualnie para wodna, przy niskich temperaturach zewnętrznych.

Przyjrzyjmy się także ogólnemu wyglądowi auta, szczególnie

gdy ma ono niższy stan licznika niż przeciętnie mają samochody w podobnym wieku. Pamiętajmy, że te, które były oszczędnie używane nie powinny nosić znacznych, widocznych śladów użytkowania – o małym przebiegu powinien świadczyć także wygląd samochodu – karoserii, siedzeń, szyb. Jednocześnie, nie wolno zapominać, że niski przebieg nie powinien być decydującym kryterium przy wyborze auta używanego, niezmierne istotne są udokumentowane naprawy oraz regularny serwis.

Warto również mieć świadomość, że naprawa naprawie nie jest równa. Posługując się przykładem prac z zakresu blacharsko-lakierniczego, trzeba wziąć pod uwagę, że drobna naprawa np. wymiana zderzaka, czy jego lakierowanie, nie wpływają w żaden sposób na parametry techniczne samochodu. Inaczej sytuacja może wyglądać w przypadku poważnych napraw powypadkowych, gdzie w grę wchodzi wymiana elementów nadwozia, prostowanie podzespołów mających wpływ na późniejszy stan oraz finalnie na bezpieczeństwo eksploatacji pojazdu. Przy skomplikowanych naprawach powypadkowych kluczowe są jakość zastosowanych części oraz samych prac serwisowych. W niektórych przypadkach całkowite przywrócenie auta do stanu sprzed uszkodzenia nie jest możliwe. Warto więc z uwagą przeczytać dokumentację samochodu i ocenić, co tak naprawdę było w nim naprawiane, w jakim warsztacie, przy użyciu jakich części zamiennych oraz jaka była skala tych uszkodzeń.

Kolejną rzeczą przy oględzinach auta, o której trzeba pamiętać jest dokładne sprawdzenie wszystkich dokumentów. W szczególności upewnijmy się czy numer VIN podany w dowodzie rejestracyjnym jest taki sam, jak ten wybit w samochodzie. Warto również potwierdzić czy wyposażenie auta zgadza się z tym, które było wskazane w CEPIK. Zapytajmy także czy auto posiada dwa komplety kluczyków oraz poprośmy o dokumenty potwierdzające wykonanie konkretnych napraw, np. wymianę rozrządu, etc.

(OPR. – P.P.)

BIZNES

CZYSZE Powietrze,
kompleksowe przygotowanie
wniosku o dofinansowanie,
502-931-253

101719L01.A

HANDEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy
garażowe, kojce dla psów.
Transport, montaż gratis -
cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl,
tel. 604-397-105,
512-182-312, 81/440-51-
08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MOTORYZACJA

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul.
Rowerowa 4a. Profesjonalny
montaż instalacji,
sekwencyjny wtłok gazu od
1900 zł, serwis, legalizacja
zbiorników (od 1992 r).
Naprawa pomp vialle.
Instalacje holenderskie.
(81)534-51-37, 602-388-
665, www.primagaz.pl

057219L01.A

NAPRAWY

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite,
uszkodzone,
w każdej postaci,
w całości lub na części
auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części.
Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

**ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarnie,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja cyfrowa,
kamery i aparaty cyfrowe.
Dojazd gratis, gwarancja,
solinie, tanio. Tel. 81/740-
42-82, 601-237-374.

095019L01.A

NIERUCHOMOŚCI

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097a

ATRAKCYJNA nieruchomość
do wynajęcia w Lublinie.
Spółka Bać-Pol S.A. w
restrukturyzacji ma do
wynajęcia nieruchomość
położoną w Lublinie, przy ul.
Droga Męczenników
Majdanka 74J, działka
gruntu o łącznej pow.
1,5126 ha, zabudowana
budynkiem magazynowo -
biurowym o pow. 4454,38
m2. Informacje dotyczące
zasad wynajmu oraz
przedmiotowej
nieruchomości można
uzyskać pod nr tel. 510 007
393 lub adresem e-mail:
ireneusz.wegrzyn@bacpol.com.pl.

111219L01.A

DZIAŁKI

PANIENSZCZYNA.
Sprzedam dwie działki
budowlane lub całość (27
arów). Cena do uzgodnienia.
Tel. 664 624 657.

122619L01.A

SPRZEDAM DZIAŁKĘ,
JEZIORO BIAŁE / TARASIUKI,
1290 M², PEŁNE MEDIA,
PROJEKT DOMKU,
OGRODZONA. 129 000 PLN.
Tel. 500 608 007.

118519L01.A

SPRZEDAM

SPRZEDAM dom 100 mkw.
Kodeń nad Bugiem stan
surowy, prąd, woda,
kanalizacja. 505-259-822.

124219L01.A

PRACA

**Zatrudnimy
STOLARZA
do produkcji schodów**
z zakwaterowaniem, osoby
w ciężkiej sytuacji materialnej
lub mieszkaniowej również
zapraszamy do kontaktu.
Praca w woj. Świętokrzyskim,
k. Starachowic.
tel. **697 418 394**

in218 96

NIEMIECKA firma zatrudni w
Niemczech na umowę o
pracę, osoby do pakowania
wyrobów mięsnych, temp.
ok.+1°C. Nie wymagamy
doświadczenia ani
znajomości niemieckiego.
CV:informacja@op.pl ; Tel.
795-295-226, 883-815-341.

267218L01.A

IN218 96 (Praca)

111019L01.A

LEKARZA stomatologa
zatrudnię. Warunki do
uzgodnienia. tel. 669-933-
577.

112419L01.B

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW
BUDOWLANÝCH DO ROBÓT
DOCIEPLENIOWYCH - >
tel.609-483-415

122319L01.A

USŁUGI

OGRODNIK - USŁUGI: cięcie i
przycinanie drzew i
żywoptów, koszenie i
pielęgnacja trawy, usuwanie
drzew, usługi z piłą
motorową, tel. 694706823

099419L01.A

**PRANIE PIERZA, WYRÓB
KÓŁDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.**
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD
KĄŻDEGO KLIENTA
CZYŚCIMY OSOBNÓ. LUBLIN,
BURSAKI 15 A W GODZ. 10-
16, TEL. 81/7472512,
661279497.

044719L01.A

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-
wykończeniowe, adaptacja
pomieszczeń, płyty g-k,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.

074819L01.A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.

085919L01.A

PODŁOGI, parkiety,
układanie, cyklinowanie,
tarasy drewniane, panele
ceramiczne, okna: wycena,
montaż. Remonty
budowlane, wykończenia.
Jakość, niska cena,
doświadczenie, terminowość.
Tel. 602-657-722

091319L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60;ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; ul. Staszica 12, tel. 81
534 62 70, www.express-dent.pl.

112419L01.A

APARATY SŁUCHOWE dobór,
sprzedaż, serwis na miejscu,
refundacje, wizyty domowe,
raty, **FIRMA MEDIKA JERZY**
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha 19,
KRASNYSTAW, ul. Browarna
6, 81/473-54-01, 668-277-
760

272618L01.A

masz firmę?

Zamów
ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel. **81 46-26-800**
reklama@dziennikwschodni.pl

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA

dr n. med. J. Batalia
• badanie wzroku
• dobór soczewek

GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA

dr n. med. P. Niedziela
• operacje żylaków SVS
• obliteracje
• viridex- naczynka
• konsultacje
• USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA

dr n. med. D. Czelej
• diagnostyka znamion skórnych
• leczenie trądziku
• leczenie chorób skóry

**Centrum Medyczne
Medical Esthetic**

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in217 92

tel. **81 46 26 966**
bardziej widoczne

**LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED**

- Poradnie:**
- Audiologiczna
 - Foniatryczna
 - Otolaryngologiczna
 - Neurologiczna
 - Logopedyczna
 - oraz wiele innych
 - **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
 - **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
 - Videostroboskopia krtani
 - **Inhalacje AMSA**
 - Kriochirurgia
 - Fizjoterapia
 - Badania EMG
 - **Diagnostyka i terapia APD**
 - **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące
zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

03352

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

**Centrum Medyczne
Medical Esthetic**

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in218 50



**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x1

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6
Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wierzcho

in217 38

Emocje w niższych ligach

ŻUŻEL Niemal wszyscy zawodnicy z PGE Ekstraligi mieli w weekend wolne od ligowego ścigania z powodu rozgrywania turnieju Speedway Grand Prix Czech. Zaległe spotkanie rozegrali między sobą jedynie żużlowcy z Grudziądza i z Torunia

Ta rywalizacja była szczególnie interesująca dla fanów Speed Car Motoru Lublin. Cała trójka jest typowana jako ta grupa, która powalczy w tym sezonie o utrzymanie w elicie. W najlepszej obecnie sytuacji jest GKM Grudziądz, który ma 3 punkty przewagi nad „Koziołkami” w tabeli.

Grudziądzanie powiększyli swoją zdobycz po niedzielnym zwycięstwie nad Get Well Toruń 55:35. Gospodarze nie mieli większych problemów z wygraną, bo w ekipie „Aniołów” na wysokości zadania stanął jedynie Jason Doyle. Australijczyk uzbierał 15 punktów, a drugi w kolejności Chris Holder miał ich tylko 7. Po stronie GKM najlepiej wypadł zdobywca 13 punktów i jednego bonusu Artiom Łaguta.

Coraz szybciej po awans do PGE Ekstraligi zmierzają zawodnicy PGG ROW Rybnik. „Rekiny” pożarły kolejnego rywala na swojej drodze – tym razem pokonały outsidera Nice 1. Ligi Żużlowej Lokomotiv Daugavpils 54:36. Dobrym 12 punktów i jednym bonusem mógł się pochwalić Troy Batchelor.

Cenne zwycięstwo odnieśli także żużlowcy Unii Tarnów. „Jaskółki” stoczyły zacięty bój w Łodzi z tamtejszym Orłem. Dzięki podwójnej wygranej w decydującym biegu triumfowały 46:44. Komplet 15 punktów zapisał przy swoim nazwisku Peter Ljung. W pojedynku Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski ze Zdunek



Get Well Toruń przegrał w zaległym meczu w Grudziądzu

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Wybrzeżem Gdańsk lepsi okazali się ci pierwsi, którzy wygrali 49:41. Liderem triumfatorów był Grzegorz Walasek (15+1 pkt.).

Na najniższym poziomie rozgrywkowym w Polsce dwa mecze objechali żużlowcy Power Duck Iveston PSŻ Poznań. Drużyna ze stolicy Wielkopolski pokonała Wilki Krosno (47:39) oraz Speedway Wandę Kraków w ramach zaległego spotkania 6. kolejki (60:30). Liderem poznania w pierwszym starciu był Eduard Krcmar (13+1 pkt.),

a w drugim Władimir Borodulin (13 pkt.).

Co ciekawe, kontrola motocykli po spotkaniu PSŻ z Wilkami wykazała, że jeden z juniorów poznania – Marek Lutowicz – miał nieprzepisowy gaźnik. Anulowano zdobyte przez niego trzy „oczka”. Grozi mu też kara 10 tys. zł grzywny.

W trzecim meczu w 2. Lidze Żużlowej w ten weekend ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz wygrała z Euro Finannce Polonią Piła 47:42, a 11

punktów i jeden bonus wywalczył dla triumfatorów Rene Bach.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

PGE EKSTRALIGA

5. kolejka: MRGARDEN GKM Grudziądz – Get Well Toruń 55:35 (zaległy mecz 5. kolejki).

1. Unia	8	16	+92
2. Sparta	8	11	+18
3. Falubaz	8	10	+20
4. Włókniarz	8	9	-6
5. Stal	8	8	+1
6. GKM	8	7	-2
7. Motor	8	4	-46

8. GetWell	8	3	-77
------------	---	---	-----

21-23 czerwca: GKM – Stal ● Get Well – Motor ● Sparta – Włókniarz ● Falubaz – Unia.

NICE 1. LIGA ŻUŻLOWA

10. kolejka: PGG ROW Rybnik – Lokomotiv Daugavpils 54:36 ● Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski – Zdunek Wybrzeże Gdańsk 49:41 ● Orzeł Łódź – Unia Tarnów 44:46.

1. ROW	9	17	+112
2. Unia	7	11	+12
3. Ostrovia	8	10	-2
4. Start	7	9	+3
5. Wybrzeże	9	8	-34
6. Orzeł	9	7	-24
7. Lokomotiv	9	4	-65

22-23 czerwca: Start – Orzeł ● Unia – ROW ● Lokomotiv – Ostrovia.

2. LIGA ŻUŻLOWA

10. kolejka: Wilki Krosno – Power Duck Iveston PSŻ Poznań 39:47 ● Euro Finannce Polonia Piła – ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz 42:47 ● Speedway Wanda Kraków – OK Bedmet Kolejarz Opole (5 lipca) ● Speedway Wanda Kraków – Power Duck Iveston PSŻ Poznań 30:60 (zaległy mecz 6. kolejki).

1. Bydgoszcz	8	15	+85
2. PSŻ	7	13	+114
3. Kolejarz	6	9	+33
4. Wilki	8	8	-19
5. Piła	7	7	-20
6. Unia	7	1	-75
7. Wanda	5	0	-96

22-23 czerwca: Unia – Wanda ● PSŻ – Piła ● Kolejarz – Wilki.

Młodzież dała wygraną

SIATKÓWKA Dwie porażki z faworytami i męczące, ale zwycięskie starcie z teoretycznie słabszym rywalem – tak w skrócie można podsumować występ Polaków na turnieju Ligi Narodów w irańskiej Urmii. Final Six ciągle jest w zasięgu Biało-Czerwonych

W Iranie w akcji oglądaliśmy głównie młodych siatkarzy z Polski. Vital Heynen chce stopniowo wprowadzać nowych zawodników do kadry, odmładzać ją. Dlatego na parkiecie meldowali się, chociażby, tacy siatkarze jak rozgrywający Marcin Janusz, czy debiutujący libero Jędrzej Gruszczyński. Belgijski szkoleniowiec postawił swoich, jeszcze niedoświadczonych, podopiecznych przed trudnym zadaniem, bo w Urmii rywalami Polaków byli w pierwszej kolejności Rosjanie, a potem liderzy stawki Irańczycy. Zaskakujące było to, że Biało-Czerwoni pokonali Rosjan 26:24 w pierwszej partii. Dobrze radzili sobie szczególnie ci, którzy już wcześniej zasmakowali gry na

najwyższym poziomie, czyli Artur Szalpak i Bartosz Kwolek. W drugim secie reprezentacja Sbornej zdecydowanie poprawiła zagrywkę i tym sposobem napsuła sporo krwi przeciwnikom. Szósty zespół ubiegłorocznych Mistrzostw Świata wygrał dosyć pewnie 25:20. W kolejnych dwóch setach ponownie lepsi byli Rosjanie, którzy triumfowali odpowiednio do 22 i 19, a w całym starciu 3:1. Dzień później po dwóch stronach siatki stanęli gospodarze turnieju, czyli Irańczycy oraz Polacy. Atmosferę przed tym spotkaniem podgrzewał nieobecny Michał Kubiak, który w niezbyt pochlebnych słowach wypowiadał się o Iranie. Tamtejsza federacja postanowiła zaprotestować, a Polski Związek Piłki Siatkowej

zareagował – zawiesił kapitana reprezentacji Polski na sześć oficjalnych meczów międzypaństwowych. Co więcej, przed sobotnim meczem odczytano nawet list z przeprosinami podpisany przez Jacka Kasprzyka, prezesa PZPS, ale nie przez samego siatkarza. Zawodnicy, zamiast bawić się w dyplomację, zrobili to, co powinni, czyli odłożyli na bok personalne sprawy i rozegrali mecz siatkówki. W nim lepsi okazali się liderzy Ligi Narodów, chociaż Biało-Czerwoni sprawili im nie lada problem – Irańczycy w najsilniejszym składzie wygrali dopiero po pięciosetowej batalii. Po trzech partiach na prowadzeniu byli goście, którzy najpierw przegrali 20:25, ale potem

wygrali do 21 i 18. Polska młodzieżówka musiała jednak ustąpić pod naporem irańskich gwiazd z rozgrywającym Saeidem Maroufem na czele. Gospodarze turnieju pokonali rywali do 17 i do 8 w tie-breaku. Ostatni rywal – Kanadyjczycy – sprawili Polakom trochę problemów. O ile pierwszego seta drużyna prowadzona przez Vitala Heynena wygrała dosyć pewnie, bo do 20, o tyle w kolejnym secie nie było już tak łatwo. Pojawiło się też trochę błędów, na czym skorzystał siatkarze z Ameryki Północnej i wygrali 27:25. Biało-Czerwoni zrobili jednak to, co do nich należało i triumfowali w całym spotkaniu, choć nie bez kłopotów – w kolejnych setach pokonali Kanadę 25:20 i 28:26. **(KYKU)**

Polska Praga w Czechach

ŻUŻEL Dwóch Polaków i Duńczyk znalazło się na podium sobotnich zawodów z cyklu Speedway Grand Prix w Czechach

Na torze w Pradze triumfował Janusz Kołodziej, który dzięki tej wygranej zaliczył spory skok w klasyfikacji generalnej. Tym razem nieco słabiej poszło za to Robertowi Lambertowi ze Speed Car Motoru Lublin.

Mało kto spodziewał się, że przedstawiciel Fogo Unii Leszno przystępuje najlepszą, jak do tej pory, dyspozycję sezonu akurat na jeden z turniejów w walce o Indywidualne Mistrzostwo Świata. Nie można jednak powiedzieć, że całociśmowo było to efektowne widowisko. Jeśli zawodnik wygrał start i był na czele stawki na wyjściu z pierwszego łuku, to zazwyczaj miał wygraną w kieszeni. Mijanek było jak na lekarstwo.

Nie umniejsza to jednak w żadnym stopniu dokonaniu Janusza Kołodzieja. Polak wygrał cztery biegi, w tym dwa decydujące o zwycięstwie. W półfinale stoczył bratobójczy pojedynek z Patrykiem Dudkiem, ale koniec końców obaj zameldowali się w finale kosztem Fredrika Lindgrena i pechowca Emila Sajfutdinowa,

którego motocykl zdefektował na drugim okrążeniu.

W decydującej gonitwie Kołodziej (15 pkt.) dojechał do mety na czele, drugi był Duńczyk Leon Madsen (14 pkt.), trzeci Dudek (12 pkt.), a stawkę zamknął były indywidualny mistrz świata Australijczyk Jason Doyle (12 pkt.).

W Czechach, nieco słabiej niż wcześniej, spał się Robert Lambert. Przedstawiciel Speed Car Motoru Lublin uzbierał w sumie 6 punktów w pięciu startach. W swoim pierwszym biegu przywiozł „śliwkę”, ale potem dwukrotnie dojeżdżał do mety jako drugi i tyle samo razy jako trzeci. Brytyjczykowi wystarczało to do zajęcia 11. miejsca.

W klasyfikacji generalnej cyklu fotel lidera stracił Bartosz Zmarzlik, który spadł na trzecią lokatę. Jego miejsce zajął Patryk Dudek, a Polaków na podium rozdziela Leon Madsen. Z 14. pozycji na 7. wskoczył Janusz Kołodziej. Natomiast Robert Lambert plasuje się na 11. lokacie w zestawieniu.

Czwarty turniej spod znaku SGP zaplanowano na 6 lipca w szwedzkim Hallstavik.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Kamuflaż nie dał przewagi

BIEGI Aż 150 zawodników stawiało w sobotę czoło nie tylko upalnej pogodzie, ale również trasie pełnej wymyślnych przeszkód. Wyścig Ninja Race, na terenie lubelskiego bike parku, dał się uczestnikom mocno we znaki

Do pokonania były: dystans 4 kilometrów, 20 przeszkód i około 35 st. Celsjusza w cieniu. Niczym dziwnym nie był więc widok biegaczy umorusanych od stóp do głów błotem – tak było po prostu nieco chłodniej. Kamuflaż nie dawał jednak żadnej przewagi przy pokonywaniu przeszkód. A te były całkiem

wymagające: od drewnianych, pionowych ścian, poprzez liny podwieszone pod drewnianym pomostem, aż po metalowe obręcze, na których trzeba było się utrzymać za pomocą jedynie rąk. Krótko mówiąc, dla każdego coś miłego. Zarlejący się z nieba nie oszczędził także systemu pomiaru czasu.

Według nieoficjalnych wyników, najlepiej w kategorii OPEN poradził sobie Dariusz Woliński, który finiszował z czasem 19 minut i 1 sekundy. Tylko 28 sekund za nim na metę wpadł Jarosław Smył, a niemal 4,5 minuty później na końcu trasy zameldował się Krzysztof Mazurek. Pierwsza z pań – Anna Wojcieszuk – była 24., uży-

skując wynik 31 minut i 43 sekund. W kategorii PRO, czyli tej, w której można było liczyć jedynie na własne umiejętności, zwyciężył Damian Grabowski z rezultatem 20 minut i 41 sekund. Podium uzupełnili Rafał Mantycki (21:10) i Kamil Bubel (24:53), a pierwsza z pań Monika Gardyas była 12. (35:45). **(KYKU)**

Wymęczyli wygraną

PIŁKA RĘCZNA

Reprezentacja Polski mężczyzn pokonała Izrael 26:23 w spotkaniu eliminacji mistrzostw Europy i awansowała na przyszłoroczne Euro

Wygrana Biało-Czerwonych przypominała drogę przez mękę. W porównaniu do składu z poprzedniego meczu z Kosowem zaszyły trzy zmiany. W miejsce bramkarza Adama Malchera pojawił się Mateusz Kornecki, Mateusza Piechowskiego zastąpił Patryk Walczak, a Jakuba Morynia doskonale znany w Puławach rozgrywający Paweł Podsiadło. Mimo późniejszych korekt na boisku, niewiele zmienił się obraz gry reprezentacji. W dalszym ciągu razila nieskutecznością, grą w obronie. Po pierwszej odsonie Polska przegrywała jednak różnicą jednego trafienia (10:11). Po zmianie stron obraz gry niewiele się zmienił. Biało-Czerwoni próbowali złamać przeciwnika, który nie należy przecież do światowych potentatów w męskiej piłce ręcznej. Momentami wyglądało to niczym walenie głową w mur. Izrael utrzymywał kilka goli zaliczki. Przełamanie nastąpiło przed końcem. W 58 min Patryk Walczak trafił na 24:12. Udało się utrzymać zaliczkę i ponad dwa tysiące kibiców zebranych w Orlen Arenie, ale przede wszystkim sami piłkarze odetchnęli z ulgą. Awans na Euro stał się faktem. Zawody odbędą się styczniu w trzech krajach: Szwecji, Norwegii i Austrii. W drugim meczu polskiej grupy Niemcy pokonały Kosowo 28:17 i z kompletem punktów z pierwszego miejsca wywalczyły udział w Euro 2020 (od 10 do 26 stycznia).

Polska – Izrael 26:23 (10:11)

Polska: Morawski, Kornecki – Krajewski 3, Walczak 3, Łangowski 1, Pilittowski 1, Sypczak 3, Szpera 3, Moryto 8, Potoczny, Jarosiewicz, Przybylski, Dawydzik, Krieger, Podsiadło 4, Chrapkowski. **Kary:** 10 minut.

Izrael: Elimelech, Tepper – Shkalim 3, Levy 4, Herszkowitz 5, Gerera 1, Zitler, Ginghamshvili 2, Tutkenitz 1, Appo 1, Mo-sindi 1, Bodenheimer, Cohen, Hamami 4, Pomeranz 1. **Kary:** 8 minut.

Sędziowali: Amar Konjicanin, Dino Konjicanin (Bośnia i Hercegowina). **Widzów:** 2560.

Na Euro zagrają 24 reprezentacje: Hiszpania (obrońca mistrzostwa), Austria, Szwecja, Norwegia (gospodarze), Niemcy, Polska, Słowenia, Chorwacja, Północna Macedonia, Węgry, Dania, Łotwa, Portugalia, Szwajcaria, Islandia, Francja, Rosja, Czechy, Białoruś, Czarnogóra, Bośnia i Hercegowina, Serbia, Holandia, Ukraina. **(GROM)**

Multi Multi (17.06), godz. 14

1, 6, 13, 15, 19, 20, 22, 26, 27, 42, 44, 56, 59, 61, 63, 66, 69, 74, 75, 78. Plus 74.

Multi Multi (16.06), godz. 21.40

2, 4, 11, 19, 27, 32, 42, 45, 46, 49, 51, 52, 57, 62, 64, 65, 68, 69, 71, 72. Plus 69.

Mini Lotto (16.06)

1, 18, 27, 40, 42.

Ekstra Pensja (16.06)

2, 4, 9, 11, 15 – 4.

Ekstra Premia (16.06)

6, 13, 21, 27, 33 – 4.

Kaskada (17.06), godz. 14

2, 3, 5, 7, 9, 10, 11, 13, 17, 18, 19, 24.

Kaskada (16.06), godz. 21.40

7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 24.

Super Szansa (17.06), godz. 14

9, 9, 5, 5, 7, 8, 7.

Super Szansa (16.06), godz. 21.40

1, 5, 8, 4, 3, 7, 1.

Zabrakło zimnej krwi

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Sześć zawodniczek Górnika Łęczna wystąpiło w barwach reprezentacji Polski w towarzyskim spotkaniu ze Słowacją

Niestety, ale Biało-Czerwone uległy w Popradzie gospodyniom 0:1. Decydującego gola zdobyła Klaudia Fabova, która na co dzień gra w AZS PWSZ Wałbrzych.

W naszej reprezentacji wystąpiło 6 zawodniczek na co dzień grających w Górniku Łęczna. W pierwszej jedenastce mecz rozpoczęły Gabriela Grzywińska, Emilia Zdunek, Ewelina Kamczyk i Patrycja Balcerzak. Ta ostatnia łącznią jest jeszcze tylko przez kilka dni, bo już wiadomo, że w nadchodzącym sezonie zagra w niemieckim SC Sand. Dwie zawodniczki mistrza Polski weszły na boisko z ławki rezerwowych – całą drugą połowę zagrała Sylwia Matysik, a ostatnie 30 min Dominika Grabowska. Mecz ze Słowacją był ostatnim testem przed rozpoczynającymi się jesienią eliminacjami mistrzostw Europy. Biało-Czerwone zainaugurują je 3 września meczem z Czeszkami. – Są dwa po-



FOT: MACIEJ KACZANOWSKI (ACRHIWUM)

wody, dlatego ten mecz się skończył naszą porażką. Pierwszy to jest kuriozalna decyzja sędziego z początku spotkania. Staram się nie narzekać na pracę sędziów, bo jest to rzecz, na którą nie mam wpływu. Ale pierwszy

raz widziałem taką sytuację, w której bramkarka wybija ręką piłkę poza pole karne, po czym gra toczy się dalej, a sędzia tłumaczy, że to był jej naturalny ruch. To była ewidentna czerwona kartka. Drugi powód, który

już zależał od nas, to ogromna nieskuteczność. Stworzyliśmy sobie kilka sytuacji stuprocentowych. Słowaczki stworzyły jedną kapitalną okazję, zdobyły bramkę i później nie miały już żadnej szansy. A my nie trafia-

liśmy w bramkę, zabrakło zimnej krwi. Krótko mówiąc – nie było jakości. Niestety w ofensywie trzeba mieć jakość. W defensywie wystarczy konsekwencja i dyscyplina, ale w ofensywie już nie. Mamy spory materiał do analizy, ale widać było, że graliśmy składem krajowym. Chciałem jednak pochwalić dziewczyny za to, że realizowały założenia taktyczne. Dobrze wyglądała gra w obronie, oprócz tej jednej sytuacji, w której straciliśmy gola – powiedział portalowi łączynaspilka.pl Miłosz Stepiński, opiekun naszej reprezentacji. **(KK)**

Słowacja – Polska 1:0 (0:0)

Bramka: Fabova (57).

Słowacja: Korenciova – Bytcanikova, Biroova, Fischerova, Ondrusova, Hmirova (78 Panakova), Mikołajowa (78 Susolova), Vojtekova, Horvathova, Surnovska (55 Zemberyova), Slukova (55 Fabova).

Polska: Szemik – Olszewska, Michalczyk (46 Konat), Mesjasz (73 Grad), Chudzik, Kaletka (60 Grabowska), Grzywińska, Balcerzak (46 Matysik), Zdunek, Kamczyk, Karczewska (60 Wiankowska).

PIŁKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I
SPLGMP Rogoźnica – SRG Siawatycze 2:3 ● Dąb Dębowa Kłoda – Agrosport Leśna Podlaska 8:0 ● LZS Dobryń – Red Sielczyk Biała Podlaska 6:1 ● Janowia Janów Podlaski – Krzna Rzeczycza 1:5 ● Twierdza Kobylany – Victoria Parczew 0:1 ● Niwa Łomazy – Orzeł Czemierniki 3:5.

1. Orzeł	21	46	67-27
2. Victoria	21	45	54-21
3. Dobryń	21	43	57-18
4. Rogoźnica	21	37	46-30
5. Niwa	21	34	54-45
6. Sielczyk	21	32	41-43
7. Dąb	21	23	34-48
8. Siawatycze	21	22	42-57
9. Krzna	21	21	31-49
10. Janowia	21	20	38-49
11. Twierdza	21	19	26-52
12. Agrosport	21	7	21-72

Biała Podlaska II

Bór Dąbie – Wenus Oszczepalin 13:1 ● ULKS Dębowa – WKS Wólka Świątkowa 3:2 ● Dwernicki Stoczek Łukowski – Absolwent Domaszewnica 3:1 ● Ar-Tig Huta Dąbrowa – Start Gózd 6:2 ● Orleża Gołaszyn – Polesie Serokomla 0:5 ● Młodzieżówka Radzyń Podlaski pauza.

1. Bór	19	48	52-14
2. Dębowa	19	42	63-27
3. Polesie	19	38	58-27
4. Ar-Tig	20	38	74-27
5. Młodzieżówka	19	26	35-36
6. Dwernicki	19	26	34-32
7. Absolwent	18	24	32-28
8. Start	19	22	33-45
9. Orleża	19	21	36-59
10. Wólka Świąt.	19	9	25-65
11. Wenus	18	3	27-109

Chełm

Hutnik Dubeczno – Hutnik Ruda-Huta 5:1 ● Astra Leśniowice – Wojsławia Wojsławice 3:1 ● Vitrum Wola Uhruska – GKS Pławanie/Kamień 2:2 ● Sparta II Rejowiec Fabryczny – Sawena Sawin 3:0 ● Zryw Gorzków – MKS Siedliska 8:0 ● Znicz Siennica Różana – Leszkopol Bezek nie odbył się ● Bug Hanna pauza.

1. Bug	23	54	70-30
2. Znicz	22	46	63-29
3. Zryw	23	45	69-40
4. Astra	23	43	64-41
5. Pławanie	23	38	73-50
6. Hutnik D.	23	37	55-53
7. Wojsławia	23	33	48-52
8. Hutnik R-H.	23	31	65-56
9. Sparta II	23	31	51-60
10. Sawena	24	26	40-62
11. Vitrum	23	23	39-68
12. Leszkopol	22	19	33-72
13. Siedliska	23	11	35-92

Lublin I

Iskra Krzemień – Ruch Popkowiec 0:3 ● Stok Zakrzówek – LKS Potok Wielki 1:5 ● Sygnał Chodel – Perła Borzechów 1:0 ● Tęcza Bełżyce – LZS Poniatowa Wieś 2:0 ● Orzeł Urzędów – Płomień Trzydnik Duży 11:1 ● Wisła Józefów – LKS Kowalin 2:5 ● Wisła Annopol – Tęcza Kraśnik 13:2.

1. Tęcza B.	26	65	77-24
2. Orzeł	26	47	73-55
3. Sygnał	26	45	50-41
4. Płomień	26	44	84-67
5. Wisła A.	26	41	82-60
6. Iskra	26	39	53-46
7. Perła	26	39	66-46
8. Kowalin	26	38	77-70
9. Potok	26	33	54-57
10. Stok	26	33	55-53
11. Poniatowa	26	29	44-77
12. Ruch	26	27	49-66
13. Wisła J.	26	24	60-83
14. Tęcza K.	25	14	33-112

Lublin II

Wodniak Piotrawin-Łaziska – KS Ciecierzyn 2:0 ● GLKS Michów – Hetman Gołąb 3:1 ● Orły Kazimierz Dolny – KS Góra Puławska 4:2 ● Wawel Wąwolnica – KS Drzewce 3:2 ● Wilki Wilków – Garbarnia Kurów 4:3 ● Amator Rososz-Leopoldów – Gabaryty Dęblin 3:2 ● Żyrzyniak Żyrzyn – Błękitni Dys nie odbył się.

1. Garbarnia	26	70	97-19
2. Drzewce	26	63	121-39
3. Żyrzyniak	26	47	59-31
4. Wawel	26	44	56-41
5. Amator	26	43	63-54
6. Wilki	26	39	46-63
7. Hetman	26	35	57-54
8. Gabaryty	26	31	47-66
9. Michów	26	29	54-69
10. Wodniak	26	29	31-65
11. Błękitni	26	28	31-60

12. Góra Puł.	26	25	38-52
13. Orły	26	20	45-80
14. Ciecierzyn	26	18	37-89

Lublin III

Błękit Cynców – Oleśnia Oleśniki 7:0 ● GKS Niemce – Ludwiniak Ludwin 5:0 ● Piotrcovia Piotrków – Krzczonovia Krzczonów 6:2 ● Rohland Tuszów – Tajfun Ostrów Lubelski 4:2 ● Perła Rokitno – Victoria Rybczewice 2:7 ● GLKS Głusk – GKS Niedźwiada 2:2 ● Trawena Trawniki – Perła Mełgiew 5:1.

1. Niemce	26	74	109-14
2. Oleśnia	26	53	76-69
3. Ludwiniak	26	44	67-44
4. Trawena	26	43	72-56
5. Błękit	26	42	48-35
6. Victoria	26	38	52-48
7. Perła M.	26	36	62-52
8. Piotrcovia	26	36	77-70
9. Tajfun	26	34	40-51
10. Rohland	26	29	43-65
11. Głusk	26	26	44-69
12. Krzczonovia	26	25	46-83
13. Niedźwiada	26	24	49-67
14. Perła R.	26	15	30-92

Zamość

Tarpan Korchów – Szumy Susiec 1:4 ● Pogoń 96 Łaszczówka – Błękitni Obsza 2:2 ● Cosmos Józefów – Sparta Łabunie 1:0 ● Igros Krasnobród – Ostoja Skierbieszów 2:1 ● Granica Lubycza Królewska – Wrzos Szyszaków 3:0 (wo) ● Andoria Mirce – Tur Turobin 5:1 ● Orion Dereźnia – Olender Sól 1:3.

1. Igros	25	63	70-20
2. Błękitni	25	62	79-20
3. Cosmos	25	48	57-29
4. Pogoń	25	46	60-35
5. Andoria	25	43	50-38
6. Sparta	25	43	49-41
7. Granica	25	36	36-39
8. Tur	25	35	51-56
9. Orion	25	35	34-39
10. Szumy	25	23	39-62
11. Tarpan	25	23	27-56
12. Olender	25	22	33-63
13. Ostoja	25	19	38-58
14. Wrzos	25	6	19-86

PIŁKARSKIE KLASY B

Biała Podlaska I

Az-Bud Komarówka Podlaska

– Kansas Konstantynów 3:0 (wo) ● Olimpia Jabłoń – GLKS Rokitno 1:2 ● Lutnia II Piszczac – GLKS Roskosz-Grabanów 19 czerwca.

1. Az-Bud	19	48	60-17
2. Rokitno	19	38	63-37
3. Olimpia	19	33	46-29
4. Grabanów	18	29	42-37
5. Lutnia II	18	17	33-56
6. Kansas	19	0	10-78

Kansas wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Biała Podlaska II

Unia II Żabików – Perła Dwornia 3:1 ● Tur Turze Rogi – Orzeł Zalesie 7:0 ● Orkan Wojcieszków – Unia II Krzywda 1:0 ● Armaty Stoczek Łukowski – Wóldom Wólka Domaszewska 3:0.

1. Wóldom	13	33	46-10
2. Tur	13	28	29-15
3. Armaty	13	27	37-22
4. Żabików II	14	21	24-35
5. Krzywda II	13	15	11-20
6. Orkan	13	13	32-28
7. Orzeł	14	12	15-48
8. Perła	13	8	18-34

Lublin I

Perła Rudnik – Błękitni Kierz 3:0 (wo) ● ULKS Dzierzkowice – LKS Gościeradów 1:6 ● Roztocze Batorz – Pogoń Trzebiesz 6:3 ● Iskra II Krzemień – Czarni Pusznogodowskie 0:3 (wo) ● LKS Elżbieta – Sprint Wierchowiska 5:3 ● Kamex Polichna pauza.

1. Elżbieta	20	41	57-38
2. Gościeradów	20	41	73-35
3. Dzierzkowice	20	40	64-32
4. Perła	20	38	45-45
5. Sprint	20	36	49-38
6. Pogoń	20	30	43-43
7. Kamex	20	26	36-31
8. Błękitni	20	24	36-41
9. Roztocze	20	23	36-48
10. Czarni	20	13	31-64
11. Iskra II	20	7	20-75

Iskra II wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin II

Legion Tomaszowice – Serokomla Janowiec 0:4 ● Poraj Kraczevice – Stal II Poniatowa 0:3 ● Garbarnia II Kurów – GKS Abramów 3:2 ● Zawisza

Garbów – Powiślak II Końskowola 3:2 ● Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska – Jaworzanka Rogów 2:2 ● Draco Kowala – SKS Leokadiów 5:1 ● Cisy Nałęczów pauza.

1. Draco	24	53	78-44
2. Powiślak II	24	51	78-35
3. Cisy	24	50	63-28
4. Zawisza	24	47	67-35
5. Abramów	24	43	49-34
6. Leokadiów	24	39	56-46
7. Legion	24	37	65-46
8. Serokomla	24	37	45-41
9. Stal II	24	33	58-53
10. Garbarnia II	24	26	34-54
11. Poraj	24	20	31-70
12. Jaworzanka	24	13	24-82
13. Dąbrowiak	24	4	20-100

Lublin III

BKS Bogucin – KS Nasutów 6:1 ● LKS Kamionka – Piekielek Przykwa 1:2 ● LKS Skrobów – Kadet Lisów 1:0 ● Orleża Nowodwór – Czarni/Orleża Dęblin 3:0 (wo) ● KS Serniki – Gigant Przytoczno nie odbył się.

1. Skrobów	18	42	83-22
2. Kadet	18	40	60-18
3. Bogucin	18	36	46-20
4. Orleża	18	31	50-40
5. Kamionka	18	31	49-36
6. Serniki	17	26	46-33
7. Piekielek	18	22	36-61
8. Nasutów	18	18	31-56
9. Gigant	17	3	8-101
10. Czarni	18	11	17-39

Czarni wycofali się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin IV

KS Uniszowice – Miła Turka 1:4 ● Avenir Jabłonna – Vrotcovia/Madjan Lublin 13:1 ● LZS Wierchowiska – LZS Krężnica Jara 2:0 ● Huragan Siostrzytów – Vir Dorohucz 6:1 ● LKS Biskupice – Bronowice Lublin 6:2.

1. Biskupice	18	46	58-17
2. Miła	18	42	57-20
3. Avenir	18	37	53-22
4. Wierchowiska	18	36	46-26
5. Bronowice	18	27	48-44
6. Huragan	18	25	46-43
7. Krężnica	18	16	21-40
8. Vir	18	15	36-54
9. Uniszowice	18	10	14-56
10. Madjan	18	6	18-75

Lepsza nawet od mistrzyni olimpijskiej

LEKKOATLETYKA Świetne wyniki Karoliny Kołeczek i Pawła Fajdka przy okazji Memoriału Janusza Kusocińskiego w Chorzowie

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Zawodniczka AZS UMCS Lublin wystąpiła w biegu na 100 metrów przez płotki. Reprezentantka Polski wygrała rywalizację z czasem 12.75 sekundy. To jej nowy rekord życiowy, lepszy od poprzedniego o 0,16 sekundy. Na dodatek to także szósty wynik w historii startów Biało-Czerwonych. Co więcej, Kołeczek pokonała nawet mistrzynię olimpijską z 2016 roku Briannę McNeal. 26-latką świetnie zaczęła wyścig i prowadziła od początku do końca.

– Bardzo się cieszę. Nie spodziewałem się aż takiego otwarcia. Czułam się dobrze po treningach i że mogę zrobić bardzo dobry wynik. Nie sądziłam jednak, że będzie to miało miejsce już w pierwszym starcie. Jestem zadowolona, że w tak silnej stawce udało mi się zachować chłodną głowę, skupić tylko na sobie. Cieszę się, że wygrałam przed własną publicznością – mówiła na antenie TVP Sport zawodniczka AZS UMCS.

Dodawała także, skąd tak dobry wynik. – Przede wszystkim zmieniłam trening. Teraz ćwiczę z Piotrem Maruszewskim i jak widać ten trening mi służy. Duży nacisk położyliśmy na szybkość, technikę i samo pokonanie płotki, żeby spędzać nad nim, jak najmniej czasu. A do tego nad wytrzymałością rytmową. To wszystko dało taki efekt. Mam nadzieję, że forma będzie rosła i że jeszcze uda się coś urwać z tego rezultatu – wyjaśnia Kołeczek na portalu pzla.pl.

Na stadionie w Chorzowie wystąpiły także: Paulina Guba i Malwina Kopron. Obie nie miały jednak wielkich powodów do radości. Pierwsza w konkursie pchnięcia kulą, w swojej najlepszej próbie uzyskała wynik 17,96 metra. A ten dał jej dopiero szóste miejsce. Z kolei Kopron zaliczyła tylko jedną próbę w konkursie rzutu młotem – na odległość 70,35 i również musiała się zadowolić szóstą lokatą. Co ciekawe, zawodów nie wygrała także Anita Włodarczyk, która była druga (75,12). Triumfowała Amerykanka Gwen Berry (75,79). Pozostałe występy akademików? W biegu na 400 m wystartowało trzech zawodników lubelskiego klubu.



Karolina Kołeczek zaliczyła znakomity występ podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego w Chorzowie

FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS UMCS LUBLIN

Najlepiej spisał się Maciej Hołub, który był dziewiąty. „Oczko” niżej uplasował się Andrzej Jaros, a 14 był Cezary Mirosław.

Znowu sporo emocji dostarczyli kibicom Paweł Fajdek i Wojciech Nowicki. Kilka dni temu w Bydgoszczy górą był ten drugi, ale obaj zawodnicy zaliczyli

rzuty powyżej 80 metrów. Tym razem zdecydowanie wygrał młociarz Agrosu Zamość. Fajdek w swojej najlepszej próbie mógł się pochwalić rezultatem 80,87. Przy okazji był to najlepszy wynik w tym roku na świecie. Nowicki tym razem rzucił „tylko” 79,52 i zajął drugą lokatę.

Bez medali w Hiszpanii

PŁYWANIE Sześciu reprezentantów Polski wzięło udział w mityngu Mare Nostrum, który został rozegrany w Barcelonie. W tym gronie byli zawodnicy AZS UMCS: Konrad Czerniak, Jan Świtkowski i Jan Hołub

Tym razem Biało-Czerwonym ani razu nie udało się stanąć na podium, chociaż kilka razy musieli się pogodzić z najgorszą dla sportowca czwartą lokatą. Dwa razy w ten sposób rywalizację kończyła Alicja Tchórz. Świetnie 26-latką spisała się przede wszystkim na 100 m stylem grzbietowym. Już podczas eliminacji pokazała, że stać ją na bardzo dobry wynik. Ostatecznie mogła się pochwalić czasem 1:01.12. Lepsze okazały się jedynie zawodniczki z USA: Alexandra Walsh i Phoebe Bacon. W finale było jeszcze lepiej, bo Tchórz była o krok od pobicia rekordu Polski (1:00.75). Ostatecznie zabrakło jej do realizacji celu 0,15 sekundy. Lepsze ponownie były juniorki ze Stanów Zjednoczonych, a wygrała Kanadyjka Taylor Ruck, która złamała barierę minuty (59.88). Tuż za najlepszą trójką uplasowali się również: Czerniak i Radosław Kawęcki. Wychowanek Wisły Puławy najlepiej spisał się w wyścigu na 50 metrów stylem motylkowym. Osiągnął rezultat 23,87 sekundy, a do brązowego krążka zabrakło mu zaledwie 0,07 sekundy. Blisko podium pływak klubu z Lublina był jeszcze na 100 m delfinem. Tym razem zajął piątą pozycję z czasem

53,09. Czerniak wystartował także na 100 m stylem dowolnym i w tym przypadli zajął 18 miejsce (50,41). W czterech konkurencjach podczas mityngu w Barcelonie wystąpił za to Świtkowski. 25-latek najlepiej zaprezentował się na 200 m stylem motylkowym. Do ściany dopłynął jako piąty z wynikiem 2:00,20. Dwunasty był z kolei na 200 m stylem dowolnym (1:49,34). Janek był także 22 na 100 m stylem dowolnym (50,72). Kompletnie nie wyszedł mu za to start na 50 m stylem dowolnym, bo ostatecznie uplasował się dopiero na 43 miejscu (23,77). Daleko z tyłu rywalizację kończył za to Hołub i to w każdym ze swoich trzech startów. Na 100 m stylem dowolnym był 38 (51,24). Zmagania na 50 m kraulem zakończył dwa „oczka” niżej (23,69), a na 200 m stylem dowolnym był 37 (1:52,46). Trzeba dodać, że Biało-Czerwoni w Barcelonie wystąpili po zgrupowaniu na Teneryfie. W poniedziałek mieli zameldować się w kraju. Tego samego dnia rozpoczęło się zgrupowanie w Lublinie. Później kadra przeniesie się do Łodzi. Na 12 lipca zaplanowano wylot na mistrzostwa świata do Korei Południowej.

(ŁUKISZ)

Lublinianka zaprasza

PIŁKARSKA IV LIGA Lublinianka szuka zawodników do drużyny seniorów. Chętni mogą wziąć udział w otwartych treningach

W najbliższy wtorek, 18 czerwca i środę, 19 czerwca na obiektach KS Lublinianka odbędą się zajęcia dla piłkarzy, którzy chcieliby spróbować swoich sił w czwartoligowej drużynie klubu z Wieniawy. Treningi zaplanowano w godz. 18-20.

Klub z Lublina zaprasza przede wszystkim młodych zawodników, zwłaszcza z roczników 1998-2001. Każdy, kto chciałby powalczyć o angaż w drużynie Dariusza Bodaka wcześniej proszony jest o kontakt ze szkoleniowcem pod numerem telefonu 516-126-081. (ŁUKISZ)

Najważniejsze to wyciągnąć pozytywne wnioski

PIŁKARSKA IV LIGA Piłkarze Hetmana w cuglach wygrali IV ligę. Teraz działaczy czeka jednak sporo pracy. Aby sprostać wymaganiom wyższej klasy rozgrywkowej trzeba przede wszystkim szerszej kadry

Jeszcze przed zakończeniem rozgrywek kibice klubu z Zamościa dostali kilka dobrych informacji. Najpierw umowę przedłużył Damian Pupeć, a później to samo zrobili zawodnicy, którzy mają za sobą bardzo dobrą rundę wiosenną: Paweł Myśliwiecki i Dawid Skoczylas. Ten pierwszy, chociaż stracił ostatnie mecze z powodu kontuzji, to i tak zdążył strzelić 13 bramek. „Skoczi” też miał trochę kłopotów ze zdrowiem, ale kiedy grał, to był motorem napędowym akcji ofensywnych. Wiadomo już, że podopieczni Jacka Ziarkowskiego wrócą do zajęć 8 lipca. Plan przygotowań cały czas jest dopinany. – Pracujemy nad szczegółami, jeżeli chodzi o letnie przygotowania. Czekają nas rozmowy z zawodnikami i w tym temacie masę



Hetman Zamość w przerwie letniej będzie chciał przede wszystkim poszerzyć kadrę

FOT. TOMASZÓW.PL

pracy musi wykonać głównie nasz zarząd. Chcemy jednak, żeby wszystko było dopięte na ostatni guzik i żebyśmy byli

gotowi na pierwszy mecz w trzeciej lidze w stu procentach – wyjaśnia trener Ziarkowski.

Czy zanoszą się na jakieś ubytki w kadrze? – Szczerze mówiąc muszę jeszcze ze wszystkimi porozmawiać zanim zdecyduje-

my. Dajemy sobie kilka dni na odpoczynek, bo ten sezon był dla nas bardzo męczący, ale zaraz wracamy do pracy – dodaje szkoleniowiec Hetmana. Wyjaśnia także, jakie klub ma plany transferowe. Na giełdzie nazwisk pojawili się na razie piłkarze Chełmianki: Damian Drzewiecki i Rafał Kurska. – Najlepiej byłoby wzmocnić każdą formację. Będę rozmawiał z prezesami na ten temat, bo nawet pucharowy mecz z Chełmianką pokazał, że nadal mamy za wąską kadrę. W nowych rozgrywkach nie możemy sobie pozwolić na takie sytuacje – przekonuje popularny „Ziarno”. A skoro o finale Pucharu Polski mowa, to jak to się w ogóle stało, że w samej końcówce mistrz IV ligi prze-

grał wygrany mecz? – Po przerwie skorygowaliśmy nasze ustawienie i zaczęliśmy funkcjonować bardzo dobrze, zepchnęliśmy nawet rywali do obrony. Po objęciu prowadzenia za szybko poczuliśmy się zbyt pewnie. Druga sprawa to fakt, że nasi zawodnicy w kluczowych sektorach boiska opadli z sił i prosili o zmiany. Na boisku było za dużo młodych chłopaków, zabrakło dojrzałości. Przegraliśmy w najgorszy możliwy sposób, bo wszystkie karty były po naszej stronie. Chyba nawet Chełmianka nie wierzyła, że może ten mecz odwrócić. Stał się jednak cud, a dla nas to była lekcja na przyszłość. Najważniejsze, żeby wyciągnąć pozytywne wnioski – mówi szkoleniowiec ekipy z Zamościa.

Emilka u wrót kariery



Emilka Szczęśniak z dyplomem

FOT. MAT. PRASOWE

Emilka Szczęśniak z Fabryki Piosenki w Łukowskim Ośrodku Kultury wygrała XX Międzynarodowy Festiwal Twórczości „Kalejdoskop Talentów. Lato 2019” w Żywcu. W czerwcowym konkursie Emilka wyśpiewała 1 miejsce

w kategorii „wokół estradowy mini” (od 8 do 11 lat), co wiąże się z nominacjami na międzynarodowe festiwale.

Instruktorem wokalnym w Łukowskim Ośrodku Kultury jest Monika Sołtyszewska-Leśkiewicz.

(DW)

Portal KAYAK.pl zapytał Polaków, co zaplanowali dla swoich dzieci na letnie wakacje.

Wyniki ankiety pokazują, że polskie rodziny kochają wypoczywać w kraju. Zdecydowana większość ankietowanych (71%) spędzi lato w Polsce, a mniej niż co piąty (17%) – za granicą.

Pozostała grupa to osoby, które postanowiły nie iść na żadne kompromisy i zamierzają podróżować zarówno lokalnie, jak i poza granice Polski.

A jakie miejsca rodzice wybierają najchętniej na urlop w kraju? Morze to ulubione miejsce Polaków na wyjazd z dziećmi – niemal połowa respondentów (47%) wytykowało Bałtyk jako najlepszy wakacyjny kierunek. Prawie co piąta rodzina zostająca w Polsce na lato, wyjedzie w góry (19%). Trzecim najpopularniejszym kierunkiem (16%) są polskie jeziora, a dopiero za nimi znalazły się polskie miasta oraz wsie.

Jak morze, to Bałtyk



Sopot, spacer po molo

FOT. PIXABAY

Nie ma nic lepszego niż wspólne wakacje. Ponad połowa rodziców (54%) planuje latem wyjechać na urlop razem ze swoimi dziećmi. Jest to szczególnie często wybierana odpowiedź wśród rodziców w wieku od 25 do 49 lat.

Zdecydowanie mniej popularne są zorganizowane formy wakacji – kolonie czy szkoły letnie. Zaledwie 5% ankietowanych wysła swoje

pociechy na zajęcia w mieście, a 13% – na obozy czy wyjazdy kolonijne. Jednak także tutaj wiele zależy od wieku rodziców – ci do 24 lat trochę częściej decydują się na zorganizowane formuły: 18% na obozy i 12% na szkoły letnie.

Chętniej dzieci wysyłane są na lato do dziadków lub krewnych – 15% wszystkich badanych rodziców przyznało, że to ich sposób na zorganizowanie pociechom tegorocznych wakacji. A niemal jedna trzecia (27%) nie planuje niczego specjalnego. Jednak to głównie (58%) rodzice w wieku ponad 50 lat, których dzieci są zapewne starsze i mogą już same decydować o planach na lato.

– Bardzo cieszy nas odkrywanie, jak bardzo Polacy uwielbiają podróżować – także całymi rodzinami – i jak chętnie wybierają na wakacje Polskę – komentuje Aleksandra Sowa-Frąckowiak, rzecznik prasowy KAYAK.pl. – Coraz cieplejsze lata i dynamicznie rozwijająca się infrastruktura turystyczna to z pewnością niektóre z powodów, dla których tak wiele rodzin decyduje się na wakacje w kraju, szczególnie nad Bałtykiem, w górach czy nad polskimi jeziorami. **ŹRÓDŁO: KAYAK.PL**

kartka z kalendarza 18 czerwca

1792

Wojna polsko-rosyjska: zwycięstwo wojsk polskich w bitwie pod Zieleńcami, po której król Stanisław August Poniatowski ustanowił Order Virtuti Militari, najwyższe polskie odznaczenie wojskowe

1928

Amerykanka Amelia Earhart została (jako pasażerka) pierwszą kobietą, która przeleciała samolotem nad Atlantykiem

1938

Prezydent RP Ignacy Mościcki dokonał otwarcia nowego gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie

1981

Dokonano oblotu amerykańskiego bombowca odrzutowego Lockheed F-117 Nighthawk

1983

Sally Ride została pierwszą Amerykanką w przestrzeni kosmicznej jako członek załogi wahadłowca Challenger w ramach misji STS-7

1992

Rozpoczęła działalność pierwsza polska sieć telefonii komórkowej PTK Centertel

1993

Premiera filmu sensacyjnego „Bohater ostatniej akcji” w reżyserii Johna McTiernana

56

tyle metrów wysokości ma najmłodsza polska latarnia morska, którą w 1984 roku uruchomiono w Gdańsku (Latarnia Morska Gdańsk Port)

To już 23. edycja ZŁOTEJ SETKI

– rankingu NAJLEPSZYCH FIRM LUBELSZCZYZNY



dziennik
WSCHODNI



SPONSOR STRATEGICZNY



ANABILIS



WOJEWODA
LUBELSKI
Przemysław Czarnek



PREZYDENT
MIASTA LUBLIN
Krzysztof Żuk



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA
LUBELSKIEGO
Jarosław Stawiarski



BURMISTRZ
JANÓW LUBELSKI
Krzysztof Kołtyś



BURMISTRZ
MIASTA KRAŚNIK
Wojciech Wilk



PREZYDENT
MIASTA CHEŁM
Jakub Banaszek



BIURO RZECZNIKA
Małych i Średnich
Przedsiębiorców



WŁODAWA



STOWARZYSZENIE
Lubelski Klub
Biznesu



STAROSTA
OPOLSKI